Nr. 145 (7778) R W P Warszawa, CZWARTEK 25 MAJA 1939 r. ROK XLVI

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 12 i pół do 2-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
ADMINISTRACJA czynna od 8.30 — 17 bez przerwy, w soboty do 18
KASA czynna od 12 do 2-ej.
Cena numeru 10 groszy

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA 1, UL. WARECKA NR. 1
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 344-17
ADMINISTRACJA, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ 5.13-86
KASA I BUCHALTERIA 220-13
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 117
Cena numeru 10 groszy

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, bez odnoszenia zł. 2.20, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50gr. Oddziały: „NAPRZÓD" Kraków, ul. Św. Tomasza 11-a. „GAZETA ROBOTNICZA" Katowice, ul. Teatralna 12. „ŁODZIANIN" Łódź, Al. Kościuszki 29. „ROBOTNIK PIOTRKOWSKI" Piotrków Tryb. ul. Piłsudskiego 64. „ROBOTNIK RADOMSKI" Radom, ul. Kelles-Krauza 1. „ROBOTNIK POZNAŃSKO - POMORSKI" Poznań, ul. Stroma 24. „ROBOTNIK BIAŁOSTOCKI" Białystok, Rynek Kościuszki 29. „ROBOTNIK WILEŃSKI" Wilno, ul. Dąbrowskiego 12

Wielka Brytania, Francja i Z.S.S.R.

Jak już podaliśmy, w Genewie doszło we wtorek do porozumienia Anglii, Francji z Sowietami w sprawie utworzenia wielkiego bloku pokojowego mocarstw, który zamyka linię obronną państw zagrożonych agresją spółki hitlerowsko - faszystowskiej. Podpisanie układów nastąpi oczywiście później. Narazie uzgodniono główne punkty porozumienia. W ostatniej chwili W. Brytania zgodziła się na dalsze ustępstwa dla Sowietów, przyjmując w zasadzie na podstawie planu francuskiego żądaną przez Sowiety zasadę wzajemności zobowiązań.

Fakt dojścia do skutku układu z Sowietami, a tym samym wykończenia ostatniego etapu linii pokoju, potwierdza sam min. Bonnet w wywiadzie udzielonym francuskim dziennikarzom w Genewie. Minister wyraża swe głębokie przekonanie, iż po rozmowach, jakie przeprowadził z amb. Majskim oraz lordem Halifaxem porozumienie angielsko-sowieckie łatwiej już przejdzie w stadium realizacji, stanowiąc nowy cenny atut w interesie pokoju.

Francuskie koła polityczne przypuszczają ,że obok skutecznego pośrednictwa min. Bonneta porozumienie ułatwione zostało nowymi groźbami, zawartymi w tekście paktu niemiecko - włoskiego oraz w komentarzach opublikowanych w Berlinie i Rzymie z okazji jego podpisania. Groźby te wpłynęły niewątpliwie na większą ustępliwość Anglii do rokowań i większą gotowość zbliżenia się do stanowiska Sowietów.

Plebiscyt w Danii

Plebiscyt, zarządzony w Danii w sprawie zmiany konstytucji na temat obniżenia wieku wyborców dał nast. rezultaty: 996 tys. 37 głosów za zmianą, 85,401 zaś przeciwko. Zmiana konstytucji nie zostanie więc przeprowadzona, gdyż wymagana większość powinna była wynosić 45 proc. wyborców.

Rokowania handlowe Polski z Jugosławią

Jak podaje prasa białogrodzka, niebawem mają się rozpocząć rokowania handlowe pomiędzy Polską i Jugosławią w sprawie podpisania nowego traktatu handlowego i umowy płatniczej. Dotychczasowy traktat handlowy polsko-jugosłowiański, zawarty w r. 192? uzupełniony od tego czasu dodatkowymi protokułami, musi być dostosowany do aktualnej sytuacji gospodarczej i zwiększających się obrotów handlowych między obu państwami.

Oświadczenie króla Leopolda belgijskiego

Małe narody muszą się zbliżyć

dla walki przeciwko plagom moralnym i materialnym naszych czasów

W czasie bankietu wydanego na cześć królowej Wilhelminy holenderskiej w Brukseli król Leopold w wygłoszonym toaście dał wyraz głębokiemu przywiązaniu do pokoju oraz instytucji demokratycznych, jakie cechuje narody holenderskie i belgijskie.

Nawiązując do apelu królowej o dozbrojeniu moralnym i duchowym Holandii, król Leopold oświadczył, iż byłoby pożądanym, aby małe narody, liczące razem przeszło 100 miln. ludzi zbliżyły się nawzajem do siebie, łącząc się „węzłami trwałego, skutecznego układu" dla walki przeciwko „plagom moralnym i materialnym naszych czasów".

Naszym zdaniem — zakończył swój toast monarcha — zbliżenie takie zwiększałoby szanse pokoju.

W odpowiedzi swej królowa Wilhelmina stwierdziła, iż propozycja taka jest możliwa i zapewniła współpracę Holandii w tym dziele.

Musimy postawić sobie pytanie — powiedziała królowa — czy Belgia i Holandia nie stoją wobec wielkich zagadnień, jakie przypadają obu krajom do wykonania na skutek kryzysu społecznego i gospodarczego, jaki coraz bardziej światu zagraża.

BELGOWIE W ALZACJI FUNDUJĄ ESKADRĘ SAMOLOTÓW DLA FRANCJI.

Komitet Unii Belgów w Strasburgu wydał odezwę, w której nawołuje wszystkich obywateli belgijskich, zamieszkałych w Alzacji i Lotaryngii, do składania ofiar na ufundowanie eskadry samolotów, przeznaczonej dla obrony ich drugiej ojczyzny, Francji.

Tajemnica Kielc

jeszcze nie wyjaśniona

Jak już pisaliśmy, **Kielce** pobiły swoisty rekord... nieudolności arytmetycznej. Inne miejscowości zdołały się już dawno uporać z podsumowaniem wyników niedzielnych wyborów.

A Kielce milczą.

Znów do zamknięcia numeru nie otrzymaliśmy wiadomości oficjalnych o wyniku głosowań.

Coprawda „Gazeta Polska" podaje dane nieoficjalne, według których PPS. otrzymać miała **15 mandatów** w Kielcach, lecz zachodzi pytanie, kiedy wreszcie będą ogłoszone dane oficjalne? Zdaje się, że już najwyższy czas!

Nasze zwycięstwo w Rypinie

Według wiadomości nadesłanych do nas z **Rypina** (woj. pomorskie) wynik wyborów w tej miejscowości przedstawia się dla nas korzystniej, niż wynikało to z poprzednich danych.

Zdobyliśmy nie 6, lecz **8 mandatów**, gdy w poprzedniej Radzie Miejskiej nie było ani jednego naszego przedstawiciela.

Rozdział mandatów jest następujący:

PPS. — 8 mandatów.

OZN .i Str. Narodowe — 7 mandatów.

Żydzi mieszczańscy — 1 mandat.

Japonia wywołuje nowe incydenty z mocarstwami

Płonący Daleki Wschód

Dalsze zajścia na granicy sowiecko-mandżurskiej

NOWA PROWOKACJA JAPOŃSKA

Japoński okręt wojenny zarzucił wczoraj kotwicę w kanale, oddzielającym wyspę Kulangsu od prowincji Fukien.

Jak wynika z dotychczasowej taktyki, władze japońskie dążą do przerwania komunikacji i obrotu handlowego pomiędzy koncesją międzynarodową a kontynentem chińskim, nie wyłączając statków, płynących pod obcą banderą, które dotychczas nie podlegały blokadzie.

JAPOŃCZYCY USIŁOWALI ZARZYMAĆ OKRĘT ANGIELSKI

Dowództwo marynarki brytyjskiej w Hongkongu komunikuje, iż japoński konttrtorpedowiec usiłował zatrzymać angielski okręt liniowy „Raupura" oraz sprawdzić jego papiery. Żądania te spotkały się z energicznym sprzeciwem dowódcy okrętu. Incydent ten wydarzył się na południowy wschód od wejścia do portu Hongkong.

NA GRANICY SOWIECKO-MANDŻURSKIEJ

Przedstawiciel japońskiego MSZ oświadczył reprezentantom prasy, że niepokoje na granicy mandżursko - zewnętrzno mongolskiej powtarzały się wielokrotnie, nigdy jednak w takich rozmiarach, jak w dniach ostatnich, gdy oddziały zewnętrzno - mongolskie usiłowały kilkakrotnie wtargnąć na terytorium Mandżurii na wschód od jeziora Buirnor. Ataki te zostały odparte przez wojska mandżursko-japońskie.

Włochy świętują rocznicę

przystąpienia Włoch do wojny z... Niemcam

Wczoraj, w dnu 24-go maja, w rocznicę przystąpienia Włoch do wojny światowej przeciw Niemcom, Austrii i Węgrom. Rzym został udekorowany sztandarami, sklepy i urzędy zostały zamknięte. W całych Włoszech oddziały wojska, milicji i młodzieży liktorskiej składają hołd przed pomnikiem poległych w wojnie światowej. W Rzymie na wieży kapitolińskiej wciągnięto na maszt sztandar narodowy. Balkony i okna Kapitolu ozdobiono arrasami. Inne gmachy udekorowano flagami miasta Rzymu. U stóp pomnika Nieznanego Żołnierza złożono wieniec imieniem obywateli stolicy. Na placu Navora odbyły się zbiórki kombatantów i inwalidów wojennych, którzy następnie ruszyli pochodem przez miasto z orkiestrami i złożyli hołd na grobie Nieznanego Żołnierza.

Stalowe mury na granicy

Holandii z „Trzecią" Rzeszą



Rząd holenderski przystąpił ostatnio do budowy szeregu umocnień granicznych, aby się zabezpieczyć przed niespodziewanym napadem ze strony „Trzeciej" Rzeszy. Na zdjęciu ustawianie stalowych ścian na jednym z granicznych przyczółków mostowych.

Woda wyżej

Wczoraj zaznaczył się gwałtownie przybór wody na Odrze w Szonychlu i Kopytowie. O godz. 20 wieczorem Odra przerwała wały pod Kopytowem. Akcję ratunkową prowadzi wojsko i policja.

Według dotychczasowych doniesień, posiadanych przez starostwo cieszyńskie, znaczniejsze szkody na terenie pow. cieszyńskiego zanotowano przede wszystkim w Cieszynie, w Górkach Wielkich i Małych, Skoczowie oraz mniejsze szkody w Zebrzydowicach. Na terenie Cieszyna mały potoczek spływający ze wzgórza do Bobrówki (dopływ Olzy) przerwał wezbranym nurtem wał ochronny i podmył tor kolejowy na długości 1 km. między Cieszynem a Marklowicami. Uszkodzony tor naprawiono w szybkim tempie.

W Boguminie dzięki energicznej i pełnej poświęcenia akcji oddziałów wojskowych i straży pożarnych, udało się zabezpieczyć wał ochronny od przerwania go przez wezbrane wody rzeki Odry. Stan wody na Odrze pod Boguminem nie uległ zmianie. O ile nie spadną nowe deszcze, należy oczekiwać obniżenia się poziomu wód.

Stan wody w powiecie bielskim, w miejscowościach położonych nad rzeką Jasienicą i Białką nie podniósł się. Natomiast Wisła w Czechowicach wystąpiła z brzegów, zalewając łąki. Woda dochodzi do wału ochronnego. Wczoraj późnym wieczorem stan wody na Wiśle wyniósł 4.25.

Sytuacja na Bałkanach

oraz w basenie naddunajskim

Według dotychczasowych wiadomości, spotkanie ministra spr. zagranicznych Jugosławii Markowicza z min. Gafencu odbyło się w atmosferze bardzo serdecznej. Tematem rozmów był pakt angielsko - turecki oraz aktualna sytuacja na Bałkanach. Jak słychać, rozmowy objęły również sprawę współżycia obu państw z Bułgarią oraz kompleks zagadnień stosunków z Węgrami. Wiadomo jest, że stosunki jugosłowiańsko-bułgarskie od czasu podpisania w r. 1937 paktu wieczystej przyjaźni utrzymywane są na płaszczyźnie przyjaznej. Oficjalne zaś wypowiedzenia mężów stanu Węgier i Rumunii na temat wzajemnych stosunków tych państw w pozytywnych równoczesnych stosunkach jugosłowiańsko - węgierskich stanowiły podstawy do szerokiej dyskusji tak ważnego w życiu basenu dunajskiego zagadnienia, jakim jest problem stosunków Rumunii i Jugosławii z Węgrami.

Wizyta szczepów Indian

u angielskiej pary królewskiej

Królewska para brytyjska była wczoraj wieczorem witana przez autentycznych Indian szczepu Ojibwa, przybranych w skóry zwierzęce z orlemi piórami na głowach. O godz. 23.30 czasu miejscowego król i królowa wyjechali do Winnipeg.

Terror w Palestynie

W ostatnich dniach doszło ponownie do szeregu aktów terrorystycznych, zwłaszcza w północnej części Palestyny. Powstańcy arabscy kilkakrotnie atakowali autobusy żydowskie, w okolicy zaś Haify doszło do starcia między wojskiem brytyjskim a powstańcami arabskimi.

Rada Ligi Narodów

Oświadczenia Halifaxa i Bonneta

We wtorek na posiedzeniu Rady Ligi Narodów, które miało być pierwotnie poświęcone sprawom technicznym i administracyjnym, zabrał głos przed przystąpieniem do porządku dziennego lord Halifax i wygłosił oświadczenie, poświęcone ogólnemu położeniu międzynarodowemu.

Lord Halifax przypomniawszy wypadki, jakie zaszły od września podkreślił, że wypadki te zmusiły Rząd Wielkiej Brytanii do zajęcia pewnej linii politycznej. Rząd J. K. M. uznał za wskazane przyjąć pewne zobowiązania, mające wyraźnie określone cele. Zmierzają one do stawienia oporu wszelkim rozwiązaniom, narzuconym siłą, ponieważ tego rodzaju postępowanie prowadzi do anarchii i zniszczenia cywilizacji.

Lord Halifax stwierdza następnie, że wypadki, o których wspomniał na początku swego oświadczenia odbiły się niewątpliwie na znaczeniu politycznym i działalności Ligi, tym niemniej jednak Rząd W. Brytanii stoi nadal na stanowisku konieczności utrzymania współpracy międzynarodowej, której wyrazem jest Liga Narodów.

Następnie zabrał głos **min. Bonnet**, który podkreślił, że byłoby paradoksalnym, gdyby na Radzie Ligi Narodów niewspomniano o obecnym, tak poważnym położeniu politycznym. Nie należy jednak wyrzec się zasad, na których oparty został pakt, który nas łączy. Rząd francuski pozostaje nadal wierny zasadzie bezpieczeństwa współpracy i pokoju. Ale Rząd francuski uznał, że bezpieczeństwo, współpraca i pokój muszą być osiągnięte za pomocą nowych metod i na innej płaszczyźnie. Dlatego też rozpoczęto szereg rokowań, o których wspomniał delegat Anglii. Rokowania te nie są w sprzeczności z zasadami paktu, lecz, przeciwnie, pozostają z nim w pełnej harmonii. Min. Bonnet wyraził w konkluzji swego oświadczenia zgodę na propozycję lorda Halifaxa co do zakomunikowania Radzie Ligi Narodów wyniku układów, o ile zostaną one zawarte.

Minister skarbu bez programu

Fantastyczny deficyt budżetowy we Włoszech

Włoski min. finansów di Revel wygłosił w Izbie związków faszystowskich i korporacyj mowę, w której stwierdził, że **deficyty budżetowe wywołane nadzwyczajnymi wydatkami w latach 1934 — 1938 wyniosły łącznie 42 miliardy 120 milionów lirów.** Deficyty te musiano pokrywać nadzwyczajnymi wpływami budżetowymi i operacjami skarbowymi jak emisja 5 proc. renty, emisja 5 proc. pożyczki redimibili (które dały łącznie 14 miliardów 182 miliony), emisja banknotów 10-lirowych, zastępujących bilon nadzwyczajnymi podatkami nałożonymi na kapitał towarzystw akcyjnych i t. d.

Stwierdziwszy z kolei, że **deficyt na rok budżetowy 1939-40 należy przewidywać w wysokości 4 miliardy 775 milionów,** minister oświadczył, że nie jest w stanie z wielu względów powiadomić Izbę, jaki jest jego program fiskalny. Zabiegi dla zapewnienia budżetowi państwowemu równowagi polegać jednak będą na radykalnej reformie podatkowej — zmierzającej do sprawiedliwego rozdziału ciężarów podatkowych, uproszczeniu procedury ściągania podatków oraz na usprawnieniu aparatu fiskalnego.

Łódź podwodna zatonęła

wraz z 67 ludźmi załogi

W czasie ćwiczeń amerykańska łódź podwodna „Squalis" zanurzyła się i w ciągu szeregu godzin nie ukazała się na powierzchni morza. Zarządzone natychmiast poszukiwania doprowadziły do stwierdzenia położenia łodzi. Jak się okazuje, łódź leży na dnie głębokości 70 mtr. w odległości 8 km. na południowo - wschód od wyspy Sholas. W ŁODZI ZNAJDUJE SIĘ 62 LUDZI ZAŁOGI, 4 URZĘDNIKÓW STOCZNI ORAZ PRZEDSTAWICIEL ZARZĄDU STOCZNI, KTÓRA BUDOWAŁA ŁÓDŹ PODWODNĄ.

W czasie akcji ratunkowej łódź podwodna „Sculpin" zdołała nawiązać łączność radiotelefoniczną z łodzią „Squalis", która zawiadomiła, że w czasie zanurzania jeden z wentyli nie był zamknięty, wskutek czego woda zalała przedział załogi i kabinę maszynową. Zatopiona łódź podwodna dawała sygnały czerwonymi bombami dymowymi i wyrzuciła boję. Z pomocą spieszy na miejsce wypadku okręt - baza „Falcon". Łódź podwodna „Squalis" spuszczona była na wodę we wrześniu.

Zdaniem fachowców w dziedzinie konstrukcji łodzi podwodnych, „Squalis" będzie mogła przebywać pod wodą co najmniej 24 godziny. Łódź posiada również specjalne otwory — którymi załoga, zaopatrzona w skafandry, może wydostać się na powierzchnię. Zdaniem kół morskich, urządzenie to zostanie wykorzystane jedynie w wypadku, gdyby wszelkie nadzieje na uratowanie łodzi zawiodły.

Wśród oficerów załogi „Squalis" znajduje się znany lekkoatleta amerykański, olimpijczyk Joseph Patterson.

Niemieckie samoloty

nad Wolsztynem

We wtorek po południu ukazały się nad miejscowością Ogra, pow. wolsztyńskiego w odległości 3 klm. od granicy, a 7 klm. od Wolsztyna, 4 samoloty niemieckie, z których jeden przymusowo lądował. Samolot ten, dwupłatowiec jednosilnikowy, pochodzenia czeskiego, pilotowany był przez lotnika cywilnego Georga Flacha. W śledztwie lotnik zeznał, że udawał się do Fehrfurtu w sprawach swego klubu, aby stamtąd przeprowadzić samolot, który miał służyć do celów szybownictwa.

Linia Zygfryda pod wodą

Agencja Havasa donosi: na skutek wylewu Renu, wysunięte naprzód fortyfikacje niemieckie linii Siegfrieda, znajdujące się na prawym brzegu rzeki, zostały częściowo zalane i musiały być ewakuowane. Po stronie francuskiej woda nie dosięgła fortyfikacyj, które zostały wybudowane na wyższym poziomie, niż fortyfikacje niemieckie.

Prowokacje niemieckie

W ostatnich czasach na terenie powiatu wąbrzeskiego wydarzyły się wybadki wybijania szyb, przewracania płotów i t. d. w domach i zagrodach obywateli polskich narodowości niemieckiej. Na skutek dochodzeń policji aresztowano 20-letniego Kurta Zilta, syna optanta niemieckiego z Łopatek, pow. wąbrzeskiego. W trakcie dochodzenia Kurt Zilt przyznał się, że namawiał do wybijania szyb u Niemców. — Charakterystycznym jest, że w ubiegłym roku Zilt skazany został przez sąd na 100 zł. grzywny za lżenie narodu polskiego. Jak z powyższego wynika, prowokacje młodego Niemca miały na celu stworzenie pozorów ciężkiego położenia Niemców w Polsce. Wszystkie wypadki wybicia szyb wydarzyły się w takich punktach osiedli powiatu wąbrzeskiego, przez które prowadzą drogi specjalnie ożywione.

(PAT.).

Mania mundurowa

Na poniedziałkowym przyjęciu wieczornym, wydanym dla min. Ciano przez min. Ribbentropa w jego prywatnej posiadłości podmiejskiej, **wystąpił zarówno Hitler jak Goering, Ribbentrop, Dietlich i szereg dostojników niemieckich w nowych galowych mundurach wieczornych.** Mundur składa się z białej otwartej kurtki mundurowej z odpowiednimi odznakami i naszywkami partyjnymi, ściągniętej litym pasem oficerskim i czarnych długich spodni. Do munduru tego biała koszula z miękim kołnierzem i czarnym krawatem.

Porozumienie węglowe

polsko-angielskie

W Izbie Gmin zainterpelowano ministra górnictwa Lloyda na temat polsko - angielskich rozmów w sprawach węglowych. Minister Lloyd odpowiedział na interpelację, jak następuje: Na zaproszenie Jego Królewskiej Mości polski minister przemysłu i handlu odwiedził Londyn w ub. tygodniu celem omówienia ze mną sytuacji brytyjskiego i polskiego przemysłu węglowego na rynkach eksportowych. Rad jestem, że mogę poinformować Izbę, że w toku tych rozmów obydwa Rządy znalazły się w całkowitej zgodzie co do tego, aby współpracę obu przemysłów, których celem było usunięcie konkurencji w dalszym ciągu utrzymać i aby istniejące porozumienie węglowe było kontynuowane po dokonaniu w nim takich zmian, jakie okazać się mogą konieczne ze względu na niedawne zmiany polityczne w Europie środkowej. Postanowiono przeto zalecić, aby reprezentaci przemysłu węglowego obu krajów odbyli ponowne konsultacje.

Wiosenna powódź i burze

NA ŚLĄSKU.

Wskutek silnych opadów deszczowych doszło do wylewów rzek w powiatach cieszyńskim, bielskim oraz częściowo we frysztackim.

W godzinach popołudniowych stan Wisły pod Goczałkowicami (pow. pszczyński) wynosił 3.50 ponad stan normalny. W miejscowościach Mieszna i Góra Wisła wystąpiła z brzegów, zrywając miejscowy most.

Wystąpiły również z brzegów rzeki Gostyn i Korzeniec. Wody zalały przybrzeżne pola i łąki.

Osiedlom ludzkim narazie niebezpieczeństwo nie zagraża.

KATASTROFALNA BURZA GRADOWA.

Część powiatu limanowskiego, t. j. okolice Jodłownika, Mstowa, Kostrzy, Rzeki, Lipia, Sadek, Wilkowic, Janowic i Pogórzan nawiedziła niebywałej siły burza gradowa, w czasie której nastąpiło oberwanie się chmury. Gęsty grad wielkości orzecha włoskiego padał bez przerwy przeszło godzinę, wyrządzając wielkie spustoszenie w plonach na przestrzeni 12 klm. W niektórych miejscach szkody w plonach sięgają 90 proc., a przeciętnie na całym obszarze gradobicia szkody sięgają do 60 proc.

TRĄBA POWIETRZNA NAD DNIESTREM.

Zerwała się trąba powietrzna nad Dniestrem w Horodnicy, która zrzuciła dozorcę zarządu drogowego, stojącego na rusztowaniu nowobudującego się pawilonu.

W POW. TURCZAŃSKIM.

W ostatnich dniach przeciągnęły nad powiatem turczańskim gwałtowne burze z ulewami. Poważnie ucierpiały Komarniki, gdzie woda zerwała drogę gminną na przestrzeni 7 km., Rozłucz, w którym woda zmyła ziemiopłody i zerwała szkarpę basenu kąpielowego oraz Sianki, gdzie grad zniszczył oziminy, a woda pozmywała obsiane już pola.

Niewyjaśniona tajemnica

pożaru „Paryża"

Przedmiotem obrad wtorkowego posiedzenia Senatu była interpelacja na temat pożaru tranatlantyku „Paris", wniesiona przez senatora Hachette. Odpowiadając na interpelację, minister marynarki handlowej Chapedelaire oświadczył, że dotychczasowe śledztwo nie wyjaśniło jeszcze ostatecznie, czy przyczyną pożaru mógł być sabotaż. Ujawnione jednak zostało, że w każdym razie dużą część winy ponosi zarząd towarzystwa okrętowego ze względu na brak należytej kontroli, a przede wszystkim złej i niedostatecznej organizacji pogotowia przeciw pożarowego. W związku z tym minister nakazał przeprowadzenie zmian w składzie osobowym dyrekcji towarzystwa i podjęcie specjalnych zarządzeń, mających na celu wzmożenie kontroli i bezpieczeństwa wszystkich statków handlowych.

Królowa holenderska

w Belgii

We wtorek przybyła do Brukseli królowa Wilhelmina holenderska, powitana na dworcu przez króla Leopolda.

Wypadek królowej-matki

angielskiej

Królowa Mary miała we wtorek wypadek samochodowy. Samochód królowej - Matki zderzył się na ulicy Londynu z innym wozem, jadącym z dużą szyobkością Na skutek zderzenia samochód dworski przewrócił się. Królowa jednak nie doznała, poza lekkim wstrząsem, żadnych obrażeń.

Samolot

włoski w płomieniach

We wtorek na lotnisku Campo Formido runął na ziemię wkrótce po starcie i stanął w płomieniach samolot wojskowy. Pilot zginął na miejscu. Przyczyny katastrofy są dotychczas nieznane.

Porozumienie Anglii, Francji i Sowietów

zostało zawarte?

W paryskich kołach politycznych rozeszła się pogłoska, iż zasadniczo POROZUMIENIE MIĘDZY ANGLIĄ, FRANCJĄ I SOWIETAMI JEST JUŻ RZECZĄ DOKONANĄ W WYNIKU PERTRAKTACYJ, PRZEPROWADZONYCH NA TERENIE GENEWY. SOWIETY MIAŁY PRZYCHYLIĆ SIĘ DO TEZY FRANCUSKIEJ. Ostateczna decyzja zapaść ma w środę na posiedzeniu brytyjskiej Rady Ministrów Jest rzeczą zrozumiałą, podkreśla się przy tym w politycznych kołach Paryża, iż ostateczne przygotowanie tekstów dyplomatycznych które mają ująć w formę prawną osiągnięte porozumienie, wymagać będzie jeszcze pewnego czasu.

(PAT.)

Konfiskata klasztoru

Klasztor misjonarzy pod wezwaniem św. Ruprechta, znajdujący się w Kreuzberg obok Salzburga został rozwiązany i zajęty przez władze partyjne, które oddały go zarządowi szkół w Salzburgu. Jako przyczynę tego kroku podano niehygieniczne warunki w klasztorze i konieczność wytępienia tego gniazda antyniemieckiego. (PAT).

P. Burckhardt

wraca do Gdańska

„Komitet Trzech" zebrał się we wtorek przed południem pod przewodnictwem lorda Halifaxa, sprawozdawcy do spraw gdańskich. — Komitet postanowił polecić Wysokiemu Komisarzowi p. Buckhardtowi, aby powrócił do Gdańska celem przygotowania raportu.

Pożar fabryki Forda

Z Kopenhagi donoszą, że w tamtejszej fabryce Forda wybuchł groźny pożar z powodu wybuchu zbiornika z benzyną. — Straty obliczają na 100 tys. koron.

Kronika lubelska

Rodzina dozorcy mieszka pod gołym niebem

Wdowa po zmarłym przed dwoma laty dozorcy domu nr 19 przy ul. Narutowicza, Filipie Michaliku, została wraz z drobnymi dziećmi usunięta w drodze eksmisji z zajmowanego mieszkania.

Już przeszło tydzień cała rodzina obozuje pod gołym niebem — nawet w czasie deszczów i chłodu, i nie ma się kto nią zaopiekować.

A przecież istnieje przez ten czas w Lublinie Wydział Opieki Społecznej „ozonowo" endeckiego Magistratu.

A przecież właściciele kamienicy to ludzie zamożni, mogliby więc przynajmniej dzieciom udzielić czasowo dachu nad głową i bodaj komórki na nędzne sprzęty, by się nie niszczyły na słocie.

Powyższa nieruchomość jest wspólną własnością kilku miejscowych lekarzy dr Wacława Drożdża, działacza „ozonowego", dr Dziemskiego, działacza endeckiego, dr Czerwińskiego i dr Bobrowskiej, zaś na dobitkę pani d-rowa Drożdżowa jest członkiem Zarządu Stacji Opieki nad biednymi dziećmi.

Eksplozje w Berlinie

Na przedmieściu Berlina, w Bucholtz, nastąpiła z nieznanych powodów eksplozja w fabryce sprzętu przeciwpożarowego. Dwie osoby zostały zabite, a dwie ranne. Straty znaczne.

***

Na przedmieściu Berlina w fabryce ogni sztucznych eksplodowało 200 kg. materiału. Trzy osoby utraciły życie. Śledztwo jest w toku. Dotychczas jednak nie ustalono przyczyny wypadku.

Po napadzie w Kalthof

W związku z napadem w Kalthof w nocy z 20 na 21 b. m. na samochód polskiego inspektoratu ceł i wynikłym w następstwie tego wypadkiem, władze polskie zarządziły wszczęcie odpowiednich dochodzeń.

65 ofiar

burzy morskiej

W czasie burzy, jaka szalała we wtorek w zatoce biskajskiej, zatonął w pobliżu portu w Santander duży kuter rybacki z całą załogą 49 ludzi. Zatonęła również wraz z 15 ludźmi łódź ratunkowa, która pośpieszyła na ratunek kutra.

Nowy ambasador ZSSR.

We wtorek w godzinach wieczornych przybył z Moskwy do Warszawy nowomianowany ambasador ZSSR. p. Mikołaj Szaronow.

Na skrzydłach historii

Jest rzecz, która w obecnej sytuacji politycznej rzuca się każdemu w oczy. Mimo wszystkich zmian, jakie w Europie się dokonały, konfiguracja polityczna z przed 25 laty niemal się powtarza. „Oś“ przypomina w wysokim stopniu dawne **trójprzymierze.** Należą do tego związku i Niemcy, i Włochy, i Austria, z tą różnicą, że stanowi dziś ona organiczną część Niemiec, i Węgry, które się z „osią“ związały. A więc **dawni sprzymierzeńcy są w komplecie.**

Trójporozumienie jest również w składzie z przed ćwierć wieku. Związek Anglii, Francji i Rosji znów pojawił się na politycznym firmamencie. Czyżby historia miała się dosłownie powtórzyć?

Są i dalsze podobieństwa. Rumunia i Jugosławia ciążą jak podówczas do państ demokratycznych. Belgia, choć jej zapewne nie grozi, jak wtedy bezpośredni najazd, jest w zasadzie w podobnym położeniu. Bułgaria znów skłania się do „osi“. **Stany Zjednoczone,** jak w czasie wojny światowej, opowiadają się przeciw państwom „totalnym“, a za krajami demokratycznymi. Zdawałoby się, że Japonia wykazuje obecnie inne tendencje, aniżeli przed 25 laty, że obecnie wiąże się z „osią“, ale ostatnio pod tym względem nastąpiło przesunięcie charakterystyczne.

A zatem podobieństwa są rozliczne. Ale analogie te nie powinny nam zbytnio zakrywać rzeczywistości. Są wszak również i różnice, i to bardzo ważne, które zupełnie inaczej kształtują sytuację. To jest niby to samo, a jednak nie to samo.

Z jednej strony stwierdzić należy ,że rola Włoch jest inna ,aniżeli 25 lat temu. Ich związek z Niemcami jest dzisiaj mocniejszy. Przecież pamiętamy, że w czasie wojny światowej Włochy odegrały rolę dwulicową. Najpierw odsunęły się od swego bloku, a potem przeszły do bloku przeciwnego. Nie można coprawda ręczyć, że w miarę rozwoju wydarzeń coś podobnego się nie powtórzy. Dla Mussoliniego porzucić sprzymierzeńca, który okazał się słabym, to nie nowizna. Pamiętamy wszak jak złamał wszystkie uroczyste obietnice, których nie szczędził Austrii. Manifestacje przyjaźni niemiecko-włoskiej są zbyt głośne, aby były bardzo przekonywające. Jeżeli na przykład dwa państwa zapowiadają urbi et orbi, że zawrą przymierze wojskowe, o czym zwykle mówi się jak najmniej, wydawać się to musi conajmniej podejrzane. Jeżeli się o czymś zapewnia zbyt natrętnie i krzykliwie, musi budzić to zdziwienie. W każdym razie w tej chwili nie mamy jeszcze dostatecznego powodu, aby twierdzić, że Mussolini w trudnej sytuacji porzuci swego sprzymierzeńca. Wiemy tylko, że jest bez skrupułów.

Ale są bardzo poważne różnice z drugiej strony. Wyliczmy niektóre z nich. Po pierwsze — Turcja jest dziś po przeciwnej stronie, aniżeli stała w czasie wojny światowej. A dodajmy, że Turcja znaczy dziś więcej, aniżeli wtedy, że stała się od tego czasu nowoczesnym państwem.

Po drugie — Austria nie jest dziś tym, czym była, gdy wkraczała w okres wojny światowej. Wtedy była wielkim, potężnym mocarstwem, dysponującym ogromną siłą. Obecnie jest małą prowincją niemiecką.

Po trzecie — Czechy są jeszcze mniej pewne dla „osi“, aniżeli były kiedyś dla trójprzymierza.

Po czwarte — państwa t. zw. centralne miały przed ćwierć wiekiem w swym ręku atut polski. Inna rzecz, że nie potrafiły go należycie wyzyskać. Społeczeństwo polskie było podówczas podzielone na różne orientacje, a znaczna, najaktywniejsza jego część walczyła czynnie przeciw Rosji. Dziś społeczeństwo polskie jest tak jednolite, jak nigdy. Mogą być w Polsce demokraci i totaliści, socjaliści i zwolennicy panującego obecnie ustroju, ale nie ma germanafilów, przynajmniej w tej chwili, ani na lekarstwo. A co najważniejsza — Polska przed 25 laty była bierną siłą, dziś przedstawia wszystkie wartości, którymi dysponuje wielkie państwo.

Po piąte — w czasie wojny światowej państwa trójprzymierza miały również możność wygrania atutu ukraińskiego. Posiadały go coprawda jeszcze niedawno. Ale posunięcie w sprawie Karpato-Rusi podważyło wszelkie zaufanie w ich dobrą wolę.

Po szóste — Niemcy przed ćwierć wiekiem były mocniejsze i zdolne do zniesienia dłuższej walki niż obecnie. Po niepowodzeniach t. zw. blitzkampfu mogły prowadzić walkę przez szereg lat, zanim się nie załamały. Dziś, jeżeli nie zadadzą swym przeciwnikom w szybkim tempie decydującego ciosu, znajdą się w położeniu o wiele cięższym. Pomijamy stronę ściśle militarną, która z natury rzeczy jest mniej znana. Ale jeżeli idzie o surowce niezbędne do prowadzenia wojny i o środki materialne konieczne dla utrzymania prawie stu milionów ludzi, Niemcy są już dziś, przed rozpoczęciem walki do pewnego stopnia wyczerpane.

Po siódme — Niemcy nie mogą liczyć w razie wojny na t. zw. Burgfrieden, na jednolite stanowisko całego narodu, w tej mierze co przed ćwierć wiekiem i co inne narody obecnie. Sprawa hitleryzmu nie będzie dla wszystkich Niemców sprawą narodu niemieckiego. Nie przepowiadamy tego, że od razu wybuchnie jasny płomień buntu. Ale wielkie krzywdy nie zostaną zapomniane, a powierzchnia morza nienawiści nie pozostanie zawsze gładką.

Po ósme — wszystko wskazuje na to, że proces krystalizacji poglądów Stanów Zjednoczonych w sprawach europejskich, który w czasie wojny światowej trwał kilka lat, obecnie rozwinie się znacznie prędzej. Niemcy cesarskie potrzebowały dłuższego czasu, aby przekonać demokrację amerykańską o swoim istotnym obliczu. Niemcy hitlerowskie potrafiły to uczynić znacznie szybciej.

Po dziewiąte — w epoce wojny światowej wśród państw neutralnych nie brak było państw żywiących w gruncie rzeczy sympatię do Niemiec, np. państwa skandynawskie. Teraz sytuacja przedstawia się zupełnie inaczej. Opinia świata jest jednolita pod tym względem. Nikt nie żywi złudzeń. Zmora zwycięstwa hitlerowskich Niemiec wydaje się wszystkim okropną.

I wreszcie dziesiąte. Europa walcząca w obronie swej wolności nie powtórzy teraz błędu dawnego. Od samego początku zdobędzie się na koordynację wysiłków ,na współdziałanie i jednolitość w walce.

Nie wyliczajmy dalej. Obraz teraźniejszości oprawiony został może w ramy przypominające przeszłość, ale treść jego jest zupełnie nowa.

ADAM PRÓCHNIK

Harcownikom „totalizmu“

Wiem, że nie na wszystkie pytania należy odpowiadać. W tym wypadku jednak na pytania, postawione mi wprost przez redakcję „Jutra Pracy“ w związku z mym artykułem: „Totalizm a Polska“ chcę odpowiedzieć — jak zwykłem to robić — jasno i prosto, choć wiem, że „Jutro Pracy“ nie lubi jasności i prostoty.

Na pierwsze pytanie: „**czy święte uniesienie narodu z ostatnich dni jest socjalno - demokratyczne czy totalne**“ — odpowiedzieć nie mogę, bo to „uniesienie“ nie ma nic wspólnego z formą rządzenia. To tak zupełnie, jakbym np. w kwestii wyboru koloru pytał kogoś, co woli: twarde czy miękkie?

W odpowiedzi na drugie pytanie: „**czy minister Beck jest totalistą, czy demokratą**“ — muszę powiedzieć: nie wiem. Dotychczas uważałem go za zwolennika totalizmu. Czy jest nim w tej chwili faktycznie? — sądzę, że mógłby to stwierdzić tylko sam p. minister Beck.

Wreszcie trzecie pytanie: „**czy minister Kwiatkowski stoi pod znakiem Skwarczyńskiego czy moim**“ — nie jest dla mnie dość jasne i proste. Nie wiem, co redakcja rozumie pod słowami: „stać pod znakiem“, — ale wiem, że p. minister wedle swych własnych słów należy do O. Z. N.; czy zgadza się zupełnie z jego programem i z deklaracjami jego szefów — sądzę, że też mógłby wyjaśnić to najlepiej on sam.

Poza tym wiem, że — mimo istnienia różnych partii, programów i ich nazw; mimo „różnorodności“ i „bujności życia“ politycznego — jeśli chodzi o formę rządzenia państwem, to zarówno w Polsce, jak i na całym świecie istnieją tylko **dwie możliwości.** Albo rządzi państwem Rząd, zależny od woli większości narodu, przy poszanowaniu naturalnych praw jednostki—i to się nazywa **demokracją,** — albo rządzi Rząd, który nie liczy się z wolą narodu i z takimi pojęciami, jak wolność, sprawiedliwość i równość praw — i są to rządy **antydemokratyczne,** bez względu na to, jak się je nazwie. Żadne szukanie nowych „polskich syntez“ i żadne nowe nazwy, mające pokryć istotę tych różnic, nie mogą usunąć i zatrzeć granic, jakie istnieją pomiędzy tymi dwoma sprzecznymi ze sobą światopoglądami.

Demokracja, jako forma rządów **większości narodu** — bez względu na to, czy opiera się ona w danej chwili na tych czy innych grupach, które tworzą większość — jest **więc tylko jedna—tak, jak jedna tylko może być w danej chwili większość wśród danego ludu czy narodu...** Większość ta może robić błędy, które jutro będzie mogła naprawić i pójść naprzód, ale będzie **demokracją** — bez względu na to, czy rządy w państwie obejmie rząd konserwatywny, socjalno - demokratyczny czy, jak pisze „Jutro Pracy“, liberalno - masoński — **póty, póki w społeczeństwie uznawana będzie zasada respektowania prawdziwej woli większości obywateli państwa...**

W przeciwieństwie do tego — przy ustroju anty-demokratycznym — tendencji dyktatorskich czy totalnych może być tyle, ile będzie klik, dążących do objęcia władzy; wszystkie będą drżały przed możliwością triumfu demokracji, ale poza tym — będą walczyły ze sobą cichaczem i intrygami, byleby tylko pokonać konkurenta, jakkolwiek pomiędzy nimi wszystkimi nie ma żadnych innych różnic, jak tylko czysto personalne... wyścigi do mety.

A wreszcie jedna uwaga. „Jutro Pracy“ zarzuca mi „upraszczanie“ zagadnienia. Przez całe życie uważałem za największą swoją chlubę, że miałem odwagę stawiać każdą kwestię jasno i prosto, a tych wszystkich, którzy tej prostoty się bali i którzy chcieli zaciemniać prostą prawdę zawiłymi wywodami i „interpretacjami prawnymi“ — **uważałem i uważam za zwyczajnych krętaczy.**

Z. ŻUŁAWSKI.

„Żydzi chcą wojny“

„Żydzi chcą wojny“ — można było przed marcową metamorfozą polityczną czytać co drugi dzień w prasie endeckiej i oenerowskiej.

Nie było powiedziane jacy to Żydzi: sjoniści czy rewizjoniści, bundowcy czy ortodoksyjni, zasymilowani czy poalej-sjoniści. Powiedziano Żydzi i basta.

Zastanawiałem się, co za interes mogą mieć Żydzi w wywołaniu wojny światowej.

— Dostawy wojskowe! — przemknęło mi przez głowę, ale wnet przypomniałem sobie, że wojsko zakupuje wszystko co mu niezbędne z pierwszej ręki, bez jakiegokolwiek pośrednictwa.

A więc nie zarobią na dostawach! A w takim razie dlaczego pragną wojny?

No i dowiedziałem się z tej samej prasy, że Żydzi i tak bić się nie będą, a na froncie będą wyłącznie nie Żydzi.

Istotnie przypominam sobie, że ktoś proponował, żeby Żydów nie brano do wojska, ale tego właśnie domagali się endecy i oenerowcy, a Żydzi przeciwko temu protestowali. Więc jakże to będzie?

Powoli jednak zaczynam rozumieć „żydowską intrygę“. Żydzi chcą, by ich zasadniczo brano do wojska, ale w wojsku będą się wymigiwać od frontowej służby i będą pozostawali w miastach.

Odwracam stronę i na drugiej kolumnie tegoż dziennika znajduję nader ciekawe rozważania na temat przyszłej wojny:

Wojna ta będzie wojną totalną. Wciągnięta zostanie w nią cała ludność, przede wszystkim ludność miast, które będą przedmiotem ataków lotniczych i gazowych, a względnie najbezpieczniej będzie na froncie.

Teraz już wszystko rozumiem. Żydzi nie pójdą na front, bo tam będzie względnie najbezpieczniej, lecz będą siedzieli po miastach atakowanych bombami i gazami, bo Żydzi to samobójcy. Nie inaczej.

Proste, jak obręcz.

Jednakże do metamorfozy marcowej nie było dla mnie jasne, dlaczego tak Żydom zależy na wojnie, ale od marca już wiem, że do wojny prócz Żydów dąży także pan na Berchtesgadenie i przyległościach.

Nie udało mi się tylko ustalić, czy Żydzi są narzędziem w rękach tego pana, czy ten pan jest powolnym narzędziem w rękach mędrców Syjonu, ale kooperacja istnieje. To nie ulega wątpliwości...

Kooperacja Żydów i pana na Berchtesgadenie wymierzona jest przeciwko państwom bloku pokojowego, przeciwko sojusznikom Polski: Anglii, Francji, Stanom Zjednoczonym, którymi rządzą Blumy, Herberty Samuele, Hore Belishe, Morgentauowie i Bóg raczy wiedzieć, jak tam ci wszyscy Żydzi się nazywają.

Więc czy chcą Żydzi wojny, czy nie chcą?!

Ludzie! Zabierzcie tę prasę, bo oszaleję.

x. y. z.

Towarzystwo Przemysłu Tłuszczowego Schicht-Lever S. A. Warszawa

W dniu 1 bm. odbyło się Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Sp. Akc. „Schicht - Lever“. Zebranie zagaił prezes Rady Spółki, po czym wybrano na przewodniczącego zgromadzenia p. mec. Jurkowskiego. Sprawozdanie Zarządu składał p. dyrektor inż. Podraszko przedstawiając działalność Spółki w okresie sprawozdawczym. Bilans Spółki za rok 1938 zamyka się sumą złotych 26.057.787.75, a rachunek zysków i strat sumą zł. 11.386.347.48. Zysk Spółki za rok sprawozdawczy wyniósł zł. 213.580.64.

Walne Zgromadzenie udzieliło absolutorium Władzom Spółki.

W roku sprawozdawczym Spółka zadeklarowała na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej sumę zł. 265.000, a pracownicy firmy sumę złotych 71.560. Poza tym na FON wpłacona została suma ponad 11 i pół tysiąca złotych.

Dwugłos o wyborach wileńskich

Listę „ozonową“ w Wilnie popierały dwa pisma miejscowe: **„Goniec Poranny“**, oficjalny niejako organ „Ozonu“, i **„Kurier Wileński“** — sojusznik z ubocza. „Ozon“ nie zwyciężył. **„Goniec Poranny“** dostał ataku nieco... histerycznego. Pod tytułem **„Wilno nie zdało egzaminu obywatelskiego“**, tak pisze:

„Wynik wyborów wileńskich przyniósł dwie zasadnicze niespodzianki: 1) zapartyjnienie Rady i odwrót od haseł gospodarczych oraz 2) olbrzymi... przyrost mandatów żydowskich... Ogólnie biorąc, wynik niedzielnych wyborów w Wilnie jest dowodem słabego wyrobienia obywatelskiego Polaków wileńskich...“

Na to rozbrajająco naiwne przeświadczenie, że skoro Wilnianie nie zechcieli obdarzyć swym zaufaniem wileńskich działaczy „ozonowych“, to wykazali przez to samo „słabe wyrobienie obywatelskie“ (?!), odpowiada **pośrednio „Kurier Wileński“**, drugie sojusznicze pismo list „ozonowych“, w artykule p. t. **„Oto skutki walki ze społeczeństwem“**:

„W tym czasie, kiedy Rada Miejska pracowała sobie najprzykładniej, w Wilnie odbywała się najbardziej... niezrozumiała *walka ze społeczeństwem* (podkr. nasze), walka z uczuciami, która spowodowała wprowadzenie metod, odstraszających najlepsze, najbardziej niezależne elementy“.

Chodzi tu, rzecz prosta, o walkę, zainicjowaną przez wileńskie koła „ozonowe“. Nie poruszamy szczegółów. Ale bodaj **„Kurier Wileński** ma słuszność... „Metody“ mszczą się...

AR.

Wrzenie wśród wojska włoskiego na wyspach Dodekanezu

Angielska prasa donosi, że wśród wojsk włoskich, stacjonujących na 4 wyspach Dodekanezu (na morzu Egejskim) wybuchły bardzo poważne zaburzenia. Żołnierze głośno wyrażają niezadowolenie z warunków, w jakich odbywają służbę.

Na wyspie Kalimnos grupa żołnierzy i podoficerów zerwała ze ścian faszystowskie emblematy i odezwy. Następnego dnia do wyspy tej podpłynęły dwa torpedowce. Żandarmeria aresztowała stu żołnierzy i podoficerów, których pod silnym konwojem wysłano do Włoch.

Na 4 wyspach Dodekanezu znajduje się dziś około 67 tys. żołnierzy włoskich. Liczebności wojsk na wyspie Leros nie udało się prasie angielskiej ustalić.

Niemcy odmówiły wizy przedstawicielowi Polskiej Akademii Umiejętności

W najbliższym czasie odbędzie się w Lionie międzynarodowy kongres historyków literatury.

Na kongres ten zaproszony został profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Folkierski.

Jak się dowiadujemy, konsulat niemiecki w Krakowie odmówił prof. Folkierskiemu wizy przejazdowej przez Niemcy, wskutek czego prof. Folkierski, jako reprezentant Polskiej Akademii Umiejętności, zmuszony będzie podróż swą do Francji odbyć drogą okrężną.

Hitler chce Patagonii, Islandii i Gdańska...

Clemenceau powiedział kiedyś o Niemcach, że jest to naród niebezpieczny, gdyż Niemcy nie kochają życia i miast umiłowania życia zbudowali sobie mistykę śmierci. Wokoło tej mistyki narosła dodatkowa mistyka „obowiązku“, który prostą drogą do tej śmierci prowadzi. Stąd wyrósł militaryzm niemiecki, **jedyny w świecie zaczepny wobec wszystkich.**

Dodać można, że z tym łączy się mistyka reorganizacji świata na modłę niemiecką, czyli — **opanowania globu ziemskiego.** Mistyka ta sięga czasów dość odległych. Już Goethe — co prawda we frazeologii „olimpijskiej“ — marzył o tym, że cały świat zbawi siebie przez przejęcie się duchem niemieckim. Po wojnie francusko - pruskiej mistyka ta pod egidą Wilhelma II przyjęła formy heroi - komiczne, po wojnie światowej na krótki czas przycichła, by obudzić się niebawem najpierw w majaczeniach Ludendorfa, a potem w praktyce politycznej Adolfa Hitlera.

Wierzę w szczerość Hitlera, gdy mówi on, że Niemcy są zagrożone okrążeniem. Wierzę dlatego, że Hitler nie umie się pogodzić z tym faktem, że Rzesza niemiecka zajmuje tylko nie wielką stosunkowo część powierzchni globu ziemskiego. Nie może się z tym pogodzić, że reszta globu ziemskiego nie podlega jego dyspozycji i Niemcy na wszystkich swoich granicach mają tę właśnie **„resztę świata“.**

Dlatego hitleryzm wcielający dzisiaj w sobie historyczne dążenie Niemiec do ekspansji, nie jest po prostu w możności nałożyć jakichkolwiek hamulców swoim dążnościom zaborczym. W zasadzie „uspokoić“ mógłby się dopiero, gdyby cały glob ziemski znalazł się pod jego władzą. Biorąc pod uwagę, że **ziemia jest kulą, zawieszoną w przestworzach, uznałby zapewne, że nie grozi mu już „okrążenie“.**

Cała praktyka polityczna dzisiejszych Niemiec jest konsekwencją tego stanowiska. Metody ulegają częstym zmianom, ale linia zachowuje kierunek niezmienny. Najpierw żeglowano pod hasłem walki z bolszewizmem. Stąd pierwotna forma koalicji niemiecko - włoskiej, i wojna hiszpańska miały na sobie to znamię. Później przyszła kolej na okres „zbierania ziemi niemieckiej“. Posłużył on do aneksji Austrii i Sudetów. Skolei pod hasłem „konieczności pozyskania niemieckiego „Lebensraum“ anektowano Czechy. Obecnie głosi się doktrynę, że Rzesza niemiecka musi objąć wszystkie kraje, w których mieszkają Niemcy, oraz wszystkie kraje, które stanowią niezbędne uzupełnienie ekonomiczne Rzeszy niemieckiej. Niemiecki „Lebensraum“ (obszar życiowy) nieograniczony w swej przestrzeni ma być zarazem „Todesraum“ (obszarem śmierci) wszystkich innych narodów.

A przy tym ujawniają Niemcy **nieznajomość świata,** który pragną w siebie wchłonąć — w stopniu prawdziwie zdumiewającym. W czasie wojny światowej admirał Tirpitz wierzył głęboko, że zaostrzona wojna przy pomocy łodzi podwodnych zmusi Anglię do kapitulacji. W 1917 roku rozmawiałem z oficerami niemieckimi, wracającymi z frontu zachodniego, którzy cieszyli się, że za kilka tygodni będzie pokój i opierali swoją radość na tym, że Francuzi ulękną się „grubej Berty“, ostrzeliwującej Paryż. A dziś rozglądają się Niemcy po świecie zdumieni i rozczarowani, że wytworzył się obronny pierścień sojuszów przeciw ich jawnie głoszonym zamiarom wojny zaborczej. Oni naprawdę wierzyli w to głęboko, że wszystkie państwa będą biernie oczekiwały swego losu! Początkowo posługiwali się nieraz w tym celu metodami polityki Zagłoby. Ofiarowywali różnym państwom części innych państw. W ten sposób Polska miała otrzymać Słowację, a ze zręcznych aluzji min. Becka dowiadujemy się, że były i szersze plany i przyrzeczenia. A teraz Hitler przeszedł już Zagłobę, który królowi szwedzkiemu ofiarował Niderlandy, ale nie zdobył się na tupet ofiarowywania mu.... Szwecji. A tymczasem Hitler ofiarował Francji dwukrotnie Alzację i Lotaryngię, a Polsce po operacji gdańskiej... resztę Polski.

Po prostu nasuwa się pytanie, **co robi właściwie niemiecki wywiad?** Nie będzie chyba błędem, jeżeli wyrażę przypuszczenie, że istnieje on także i w Polsce. Doniósł ten wywiad zapewne, jaka jest nośność naszych mostów, jak wielka jest powierzchnia Placu Marszałka Piłsudskiego, ile metrów liczy warszawski drapacz chmur na placu Napoleona i wiele innych podobnie ważnych wiadomości. A nie poinformował najwidoczniej swoich przełożonych, że nie ma w Polsce i wcale nie może być takiego Rządu, który mógłby prowadzić rozmowy merytoryczne na temat oddania Gdańska i Pomorza i że jeżeli z braku rozmówcy polskiego Niemcy upieraliby się przy monologu na ten temat, to bardzo prędko dogadaliby się do wojny.

Byłoby może nieostrożnością wyrażenie przypuszczenia, że Hitler wojny nie chce, ale można w każdym razie wyrazić pogląd, że **woli uzyskiwać zdobycze bez wojny.** A to przy pomocy nowego środka, który wynalazł i który stanowi prawdziwy „Kriegsersatz“ — namiastkę wojny. Polega ona na tej gamie prowokacji i szamotań się, którą dobrze znamy i ma na celu skruszenie odporności moralnej i materialnej strony drugiej. Ale i to tylko do czasu wywierało wrażenie. Obecnie metoda jest już rozpoznana, a odporność świata wobec Niemiec jest oczywiście większa, niż Niemiec — wobec świata. Jeżeli zaś idzie o Polskę, jej szczęśliwa struktura gospodarcza, której wartość dziś dopiero ujawniła się w całej pełni, uczyni ją szczególnie mocnym przciwnikiem w takiej formie wojny.

Oczywiście, istnieje i niebezpieczeństwo „prawdziwej“ wojny. Hitler ma coraz mniej czasu do wytrzymania i może w chwili niebezpiecznego kryzysu wewnętrznego szukać ucieczki na pole walki. Trzeba być więc na to gotowym. **Ta gotowość w Polsce istnieje.** Wzmóc ją i utrwalić mogą i powinny śmiałe reformy wewnętrzne, których ludność kraju się domaga. Ale to jest już inna sprawa.

ADAM PRAGIER.

Nasza prasa

Dzień prasy socjalistycznej we Francji

W niedzielę 21 bm. bratnia partia we Francji urządziła dzień prasy socjalistycznej.

Tow. *Blum* we wstępnym artykule w „Populaire“ podniósł wysoko znaczenie tegoż „Populaire“, jako centralnego organu potężnej partii socjalistycznej. Przecie „Populaire“ — pisze tow. Blum — to centralny organ *najpopularniejszej* partii Francji. Ta partia liczy 175 posłów i senatorów; zebrała 2 miliony głosów na swych kandydatów; wysunęła swój program, **będąc w rządzie; prowadzi wielką pracę uświadamiającą i wychowawczą.**

Praca „Populaire‘a“—pisze dalej tow. Blum o tyle jest trudna, że musi on być *jednocześnie* i wyrazicielem partii i zarazem wielkim pismem informacyjnym, jak inne dzienniki: musi tak samo **dostarczać szybkich informacyj, jak wielkie pisma.**

Im więcej prenumeratorów, tym lepiej, bogaciej możemy wyposażyć pismo. Im bogatsze w treści swojej jest pismo, tym więcej może zdobyć prenumeratorów. Zaczarowane koło?, — pyta tow. Blum. Nie, trzeba działać jednocześnie i od strony polepszenia treści i od strony pomnożenia prenumeratorów. *Liczymy na was, towarzysze!* — pisze tow. Blum. — Liczymy na waszą wypróbowaną przyjaźń! Liczymy na to, że spełnicie swój obowiązek!

Piękne słowa. Zmieniwszy — co należy (cyfry) — możemy zastosować słowa t. Bluma do naszego polskiego socjalistycznego dziennika.

W tymże numerze „Populaire‘a“ znajdujemy odezwę Komitetu prasowego partii. Odezwa przypomina stare (już dziś zapomniane zapewne przez mówcę) słowa premiera Daladiera (rok 1934):

„Dwie setki najbogatszych rodzin posyłają swych delegatów, by kierowali państwem. I wpływają na opinię publiczną, bo *kontrolują prasę*“.

W dniu prasy partia urządza konkursy fotograficzne z nagrodami, organizuje specjalny kolportaż i t. d.

Cieszymy się bardzo z rozwoju bratniego dziennika. Posyłamy swe koleżeńskie *pozdrowienia* „Populaire“.

Prasa socjalistyczna — to *wielka broń.* Tow. Blum ma rację.

Pracujmy dla swej prasy stale i wytrwale.

Gdańsk a Liga Narodów

Na marginesie napadu w Kalthofie

Depesze doniosły, że „komitet trzech‘ ‘dla spraw Gdańska w Lidze Narodów (komitet ten stanowią ministrowie spraw zagranicznych Anglii, Francji i Szwecji) postanowił wezwać Wysokiego Komisarza Ligi w Gdańsku, prof. Burchardta, do powrotu do Gdańska i przygotowania raportu o sytuacji.

Wiadomość ta stwierdza, że Wysoki Komisarz Ligi już nie urzędował w Gdańsku, o czym prasa zagraniczna już przed tym pisała. Rola Komisarza była w ostatnich kilku latach dość śmieszna, nie miał bowiem nic do powiedzenia w Gdańsku. A że prof. Burchardt sympatyzuje z hitleryzmem więc wolał przesiadywać w rodzinnej Szwajcarii, zamiast grać rolę kukły w Gdańsku. I hitlerowcy bardzo go chwalili za tę „bezstronność“.

Polska do niedawna również była za tym, by sprawy gdańskie były rozstrzygane bezpośrednio między Gdańskiem a Polską, bez pośrednictwa Ligi Narodów. Nie będziemy teraz ponownie rozstrząsali, czy stanowisko Rządu polskiego było słuszne czy nie. W każdym razie, po wystąpieniu Hitlera z żądaniami wobec Polski, sprawa Gdańska przybrała całkiem inny charakter. Dzisiaj bynajmniej nie leży w interesie Polski, by Ligę wyłączyć ze spraw Gdańska. Jakkolwiek zapatrywać się będziemy na Ligę w obecnej jej postaci, jasną jest rzeczą, że jeżeli **w pewnym określonym wypadku** Liga może oddać pewną przysługę, to należy ze wszech miar zachęcić do tego, a nie zrażać.

A tak właśnie jest, że Liga **może w sprawie Gdańska przysłużyć się i prawdziwie Gdańskowi i Polsce.**

Zważmy, że Liga formalnie jest opiekunką Gdańska i stoi na straży jego konstytucji podartej na strzępy przez hitlerowców. W sporze o Gdańsk ludność gdańska nie może w ogóle zabrać głosu, bo jest pod okupacją hitlerowską. A ten spór toczy się **nie między Gdańskiem a Polską,** lecz między Niemcami a Polską. Gdyby w Gdańsku przywrócono normalne stosunki konstytucyjne, toby cała akcja Niemiec przeciw Polsce w sprawie Gdańska **spaliła na panewce,** sam Gdańsk bowiem odseparowałby się od tej akcji i cały świat ujrzałby prawdę, że Hitler nie tyle walczy o Gdańsk, ile o wyparcie Polski z Bałtyku.

Hitlerowcy wiedzą o tym i dlatego przebąkują o jakimś plebiscycie, ale panicznie **się boją wyborów do Sejmu,** nawet pod swą okupacją. I tych wyborów nie przeprowadzają.

Ta bezbronność gdańszczan jest ogromnie na rękę hitlerowcom. Za takie napady jak w Kalthofie odpowiedzialność formalna spada na Gdańsk, ale przecież wszyscy wiedzą, że to jest robota Berlina, a nie Gdańska. Polska w walce z tego rodzaju bandytyzmem musi formalnie występować przeciw narzucanym władzom Gdańska, a ewentualne represje ze strony Polski musiałyby dotknąć **ludność gdańską,** podczas gdy prawdziwi winowajcy berlińscy dalej prowadzić będą swą niecną robotę.

W tych warunkach przywrócenie prawnego stanu Gdańska miałoby ogromne znaczenie i Polska winna dołożyć wszystkich sił, by w sporze o Gdańsk nie tylko nie wyłączyć pośrednictwa Ligi, lecz **usilnie o nie zabiegać,** wciągając przez to w walkę między Rzeszą a Polską o Gdańsk ,także **Anglię, Francję i Szwecję** bezpośrednio zainteresowaną w tym, by Niemcy **nie opanowały Gdańska.**

Rzecz jasna, że Liga nie tak łatwo mogłaby naprawić grzechy wielu lat, popełnione na Gdańsku. Nie jest dziś rzeczą łatwą zmusić hitlerowców do wycofania się z Gdańska. Ale nie jest to także rzeczą niemożliwą, wszystkie bowiem atuty prawa są po stronie Ligi. A już w każdym razie, w wypadku zaostrzenia się sporu o Gdańsk, interwencja Ligi może odegrać ważką rolę i postawić Hitlera w sytuację wielce niemiłą. Byłaby to interwencja prawa, służącego Polsce i opartego na umowach międzynarodowych. I tylko na taką interwencję Polska może i powinna się zgodzić.

(JMB.)

MAŁY FELIETON

Sojusznicy

Depesze przyniosły już szczegóły uroczystego podpisania w pałacu kanclerskim w Berlinie układu pomiędzy Rzeszą Niemiecką, a Włochami.

Minister włoski kilkakrotnie się uśmiechnął. Pewno z zadowolenia, że on ma możnego i zamożnego teścia, a kanclerz Hitler nie. Kanclerz Hitler ani razu się nie uśmiechnął, suponując w duchu, że ten się najlepiej śmieje, kto się ostatni śmieje...

Kanclerz Hitler długo i z uwagą wpatrywał się w oczy ministra włoskiego, z oczu bowiem można często wyczytać, czy człowiek ma uczciwe zamiary czy nie.

W środku sali stał duży stół. Okrągły, żeby nie było kantów.

Na stół skierowany był snop świateł reflektorów. Prawdopodobnie, żeby żadna ze stron nie dopuściła się sztuczek z zakresu czarnej magii i żeby doniosły akt odbył się bez hokusów — pokusów.

Trzy razy badano zawartość stojących na stole kałamarzy, bo w kałamarzu mógł być tak zwany „sympatyczny atrament“, który w godzinę po podpisaniu znika, ulatnia się i nie ma ani podpisu, ani układu, ani sojuszu.

Wszystkie te szczegóły niezbicie dowodzą wzajemnego wielkiego zaufania obu układających się stron...

Gdy część urzędowa została zakończona, obaj ministrowie spraw zagranicznych p. Siano i p. Rybi Trop (w dalszym ciągu będziemy go nazywali krótko — Rybi) udali się do ustronnej sali na koleżeńską pogawędkę.

— Może byśmy odrazu przystąpili do współpracy gospodarczej w czasie pokoju — zaproponował Siano.

— Z dziką rozkoszą — odparł Rybi.

— Mamy zapotrzebowanie na masło — rzekł Siano.

—Bardzo proszę. Ile baterыj pan rozkaże? Panu chyba wiadomo, że u nas armaty zamiast masła — zaznaczył Rybi. A czy moglibyśmy sprowadzić od was kawę?

— Naturalnie. Ile eskadr pan rozkaże? Panu chyba także wiadomo, że u nas samoloty zamiast kawy.

— A jak stoicie ze złotem? — zapytał Rybi.

— Mamy...

— To świetnie!

— Przepraszam, nie dokończyłem zdania. Mamy widoki na złoto. Po zwycięstwie nad Anglią, Francją, U. S. A. i t. d. zażądamy od każdego zwyciężonego państwa po 100 miliardów funtów w złocie.

— Czy nie uważa pan, że to trochę za mało? Lecz mniejsza o to. Czy nie mógłby mi pan wypłacić jakiejś niewielkiej zaliczki na to konto? — zapytał Rybi.

— Co za zbieg okoliczności! Chciałem właśnie to samo panu zaproponować.

— Możemy zatem napisać w komunikacie, że we wszystkich sprawach gospodarczych stwierdziliśmy jednomyślność i zgodność poglądów.

— Oczywiście, oczywiście.

— A teraz przejdźmy do spraw politycznych — zaproponował Siano.

— Doskonale. Właśnie interesuje mnie jedno zagadnienie. Sojusz został uroczyście podpisany. Niech mi pan powie, czy w razie czego Włochy nie wystawią nas do wiatru, jak to się zdarzyło w 1914 roku?

— Zanim odpowiem panu na to pytanie, pozwoli pan, że ja również zadam panu niedyskretne pytanie. Czy Niemcy nie zerwą przed upływem terminu tego dzisiejszego paktu tak, jak niedawno zerwały pakty z Polską i Anglią?

— Widzę, panie kolego, że także w sprawach politycznych stwierdziliśmy jednomyślność, to znaczy, że obaj jednakowe myśli mamy, co oczywiście będzie zaznaczone w urzędowym komunikacie.

Na tym konferencję zakończono.

ULTIMUS.

Czechy pod okupacją hitlerowską

Z polecenia władz „protektoratu“ w wielu szkołach na ziemiach Czech i Moraw przyśpieszono zamknięcie roku szkolnego. Zwolnione gmachy szkolne oddano do dyspozycji władz wojskowych, które lokują w nich żołnierzy stale sprowadzanych z Niemiec. Koncentrację wojsk niemieckich widać w Morawskiej Ostrawie.

Ludność Czech jest zupełnie odcięta od wszystkiego, co zachodzi w świecie. Wszystkie ośrodki informacyjne są opanowane przez Niemców. Cenzura prasy jest w ręku byłego szefa prasowego partii Konrada Henleina (Niemcy sudeccy). Radio i kino są całkowicie pod kontrolą okupantów. Nawet tytuły i podtytuliki do artykułów w prasie czeskiej robią cenzorzy niemieccy. Orędzie Roosevelta oraz mowy Chamberlaina i Daladiera podano w skrócie i z ustępami zniekształconymi, przy czym radio czeskie nie szczędziło wyzwisk tym mężom stanu.

Czesi uważnie śledzą wiadomości, nadsyłane im z zagranicy w listach prywatnych, do których cenzura jeszcze nie zdążyła dobrać się.

Drożyzna rośnie już nie z dnia na dzień, lecz z godziny na godzinę. Kilo wołowiny kosztuje 22 korony, t. j. około 4 zł. i nie zawsze można mięsa dostać.

Co miesiąc książka

dla naszych prenumeratorów

Chcemy uprzystępnić szerokim rzeszom czytelników zapoznanie się z pracami pisarzy polskich i obcych i dlatego od czerwca r. b. prenumeratorzy nasi, wpłacający należność **w terminie do dnia 5-go każdego miesiąca,** otrzymywać będą bezpłatnie książkę, zawierającą 160 — 200 stron, drukowaną na białym bezdrzewnym papierze, specjalnie zbroszurowaną.

Jako pierwsza zostanie rozesłana powieść I. Erenburga p. t.

„Sprzysiężenie równych“

Za koszty przesyłki liczyć będziemy 35 gr. co miesiąc.

Prosimy przy wnoszeniu należności za prenumeratę **zaznaczać na** odcinku blankietu

„Premia książkowa“

Prenumeratorzy, otrzymujący egzemplarze bezpośrednio do mieszkania, życzenia otrzymywania premii zgłoszą na ręce roznosiciela.

Administracja

Tabela wygranych

14 dzień ciągnienia 44 Loterii Klasowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

25.000 zł. na nr. 112001.

10.000 zł. na n-ry: 73653 130300.

5.000 zł. na n-ry: 124 7460 119119 130512.

2.500 zł. na n-ry: 19117 22652 34549 39020 75202 92404 94834 96205 104562 108216 122782 135368 138662 140849 161585.

2.000 zł. na n-ry: 11127 24281 24688 29870 46930 49162 54394 58030 70744 78190 83854 132521 138074 158957.

1.000 zł. na n-ry: 3469 5223 6004 12501 16536 23014 23061 23644 36219 37309 38599 43550 48296 59946 74866 77508 109015 120491 120548 125530 126269 126722 131839 137119 138781 144023 144752 149946 151561 152786 160167 160763.

31 546 52 652 931 111233 69 424 506 616 746 70 94 112243 51 585 113009 314 28 463 618 74 874 78 114042 396 452 96 639 85 852 90 115010 365 70 687 760 850 116098 104 58 251 65 324 29 44 437 117016 73 91 626 764 118095 527 38 690 94 96 927 119146 304 47 650 65 725 856 85 973 120011 60 148 292 345 80 406 765 75 873 964 78 121039 74 181 229 504 94 696 708 828 122134 59 283 369 625 807 971 93 123041 55 148 405 778 816 21 936 124036 74 314 86 799 866 907 125023 56 260 328 97 686 757 78 813 29 87 95 902 67 75 126034 277 381 84 524 60 90 932 127109 220 326 556 619 741 82 94 846 53 944 128067 205 513 32 651 92 129068 120 286 376 405 6 521 656 957 130037 117 73 300 67 424 510 622 804 951 58 131086 201 307 450 57 607 721 52 979 132039 443 618 738 803 133127 321 68 599 754

PO 250 ZŁOTYCH.

25 585 869 922 43 91 1144 202 87 648 717 40 54 845 2063 222 92 94 369 521 639 857 3053 92 155 58 88 261 485 87 655 59 835 53 4096 97 134 44 71 96 407 45 53 74 556 642 55 60 727 37 44 55 7 973 5115 273 77 369 602 717 92 824 57 75 6105 28 458 533 56 736 81 975 82 7072 115 52 337 505 80 641 775 8000 64 455 69 99 641 734 87 [illegible] 89 430 51 92 556 94 649 768 860 14148 377 423 505 675 15059 410 520 770 863 16046 420 67 94 686 714 19 63 905 97 17179 92 304 542 752 811 21 39 907 18059 77 140 202 416 653 793 957 62 19168 356 76 443 940 20059 141 48 258 353 96 501 661 708 932 95 21024 118 244 361 402 22 77 619 806 922 22040 86 197 215 85 331 432 597 812 45 23124 69 308 761 841 57 84 939 24041 123 294 402 66 505 619 793 929 69 25027 53 60 131 250 361 85 98 435 64 607 19 60 72 713 50 62 65 847 85 26037 150 92 326 41 417 616 775 882 990 27234 41 586 671 719 988 28060 165 493 669 891 93 952 29049 79 145 213 30 508 37 731 50 808 65 81 954 30481 31020 52 65 157 237 385 438 532 69 628 844 905 59 32270 309 67 665 845 64 74 994 33093 116 221 553 670 91 722 863 34084 95 189 269 511 61 79 90 727 996 35042 147 310 12 410 69 517 67 36006 398 455 91 532 84 736 93 870 37078 97 123 276 87 334 401 937 45 38132 226 471 586 676 84 748 58 852 39203 465 703 800 70 995 40098 396 818 41033 126 39 365 87 674 42010

896 901 7 134034 50 291 371 521 666 765 868 968 135461 82 682 732 45 805 99 936 136092 294 420 534 98 613 770 842 954 58 137021 71 128 273 433 506 32 704 932 44 138007 69 82 214 54 85 611 56 774 824 97 907 139118 246 77 336 414 596 642 821 91 936 140346 52 78 492 564 909 923 141125 476 715 806 77 919 46 142019 210 394 493 769 82 817 27 143003 92 108 17 27 32 303 70 465 [illegible] 147009 218 37 88 99 496 509 52 99 656 764 916 148163 74 261 457 586 820 946 55 66 84 149174 76 260 404 36 82 681 727 925 45 150051 62 113 89 211 438 575 98 151029 304 468 806 54 985 89 152046 173 205 86 317 495 645 723 25 94 975 153093 151 64 247 476 684 802 901 154202 303 4 42 552 641 66 709 99 843 41 81 155057 66 70 344 52 424 751 63 840 156026 156 239 446 24 51 509 642 787 912 38 157471 543 85 694 735 39 81 83 918 158137 206 428 32 561 674 797 834 43 980 88 159046 89 308 50 664 736 876 160002 74 393 617 28 40 818 24 161052 167 250 313 416 577 636 746 51 890 163000 68 197 248 314 418 568 773 946 164082 158 379 423 70 500 624 793.

III ciągnienie

PO 250 ZŁOTYCH.

76 246 305 448 612 831 1017 104 262 378 83 704 2104 55 241 307 44 403 594 757 92 983 3018 150 428 506 600 45 74 990 4699 702 5184

[illegible]

46 52 663 878 99161 2 274 40 32 67 79 515 819 91 940. [illegible] 156482 747 832 72 157236 616 75 80 158192 310 30 92 445 579 853 905 159469 578 939 160111 251 87 463 779 882 161094 271 487 906 62 64 162338 47 79 601 764 853 163129 61 96 605 27 800 966 164037 278 311 447 95 653 830 948.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

50.000 zł. na n-ry: 34575 132610.

20.000 zł. na nr: 63496.

15.000 zł. na nr. 37023.

10.000 zł. na n-ry: 189 358 103850

5.000 zł. na n-ry: 8142 12895 26481 71005 72366 109720 112637 122958 142524 152047.

2.500 zł. na n-ry: 25597 25858 45613 55063 57844 68608 76639 88921 106746 119433 127559 138817 144076 146865 163485.

2.000 zł. na n-ry: 136 17270 39990 44299 46562 58618 58714 75720 86441 90659 90703 101857 137786 144722 148701 153051.

1.000 zł. na n-ry: 2235 4059 5412 15039 20578 41163 42505 46191 54099 54246 59912 64117 69243 77753 83444 85784 87156 87964 93763 95122 96188 96279 96570 102862 104791 111564 116664 123640 127682 127648 136026 149226 149732 159656 160959 161395

PO 250 ZŁOTYCH.

277 518 93 94 1073 324 36 549 907 68 2003 496 988 3745 74 79 869 959 63 4231 60 389 81 513 711 807 5123 306 720 35 6020 69 372 83 942 7114 [illegible]

528 50 731 872 135041 97 138 408 535 97 992 136406 12 963 137005 42 148 460 710 811 138064 178 288 432 545 98 637 44 139091 114 51 561 140045 220 373 577 672 141195 315 19 21 493 568 79 142041 153 239 74 531 675 724 829 143179 92 94 144021 145083 182 629 744 146452 721 89 147198 210 607 148417 650 754 82 149364 406 68 878 79 986 150070 156 808 986 151158 270 436 59 501 918 152257 531 603 8 88 931 154093 156 72 77 405 81 500 713 894 155047 342 740 802 72 934 156076 108 243 55 342 43 59 80 427 96 532 755 949 157099 136 489 90 677 825 158033 81 155 77 200 81 387 417 86 549 855 904 159167 220 392 847 90 95 160116 41 555 767 852 86 941 161150 272 514 642 809 162220 499 742 163313 430 548 164051 238 485 611 81 876.

Wiadomości z całej Polski

ŚMIERTELNE PORAŻENIA PRĄDEM

Nad Piotrkowem przeszła gwałtowna burza. Wskutek wichury w domu przy ul. Słowackiego 48 zerwała się antena, przy czym jeden jej koniec zawisł na przewodach elektrycznych, drugi zaś spadł na leżącą obok skoszoną trawę. W pewnej chwili niejaka Zenobia Królikiewicz, zamierzając zebrać dla krów trawę, dotknęła ręką anten, doznając porażenia całego ciała. Brat jej Hipolit pośpieszył Królikiewiczowej z pomocą. W chwili jednak, gdy ujął siostrę za rękę i on padł porażony prądem. Oboje przed przybyciem pomocy lekarskiej zmarli.

W Baranowiczach podczas prowadzenia remontu linii telefonicznej robotnik Włodzimierz Kopacz, pracując na słupie, stracił przytomność. Kopacza zdjęto ze słupa i odniesiono do ośrodka zdrowia, gdzie zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Początkowo przypuszczano, że śmierć nastąpiła wskutek wady serca. Później ustalono, że Kopacz został porażony prądem elektrycznym wysokiego napięcia, którego przewody były na słupie.

7 LAT WIĘZIENIA ZA USIŁOWANIE ZABÓJSTWA SĘDZIEGO

Sąd okręgowy w Nowogródku rozpatrywał sprawę Aleksandra Hreczechy ,który przed paru miesiącami, niezadowolony z wyroku z powodu przegrania sprawy o ziemię ,strzelił do sędziego s. o. Langego, który ferował wyrok w jego sprawie .Za usiłowanie zabójstwa Hreczecha został skazany na 7 lat więzienia .

WYROK NA LISTONOSZA

Sąd okręgowy w Rybniku skazał na karę 2 lat więzienia i utratę praw obywatelskich na 5 lat b. listonosza Karola Barczaka z Chwałowic. Barczok dopuścił się defraudacji w wysokości 2242 zł. oraz kradzieży paczki wartościowej na szkodę poczty.

KULĄ CHCIAŁ WYMUSIĆ MIŁOŚĆ

Do szpitala powiatowego w Nowogródku przewieziona została Maria Rogacz, postrzelona z rewolweru przez swego sąsiada Władysława Markuszowskiego. Maria Rogacz zeznała, że Markuszewski strzelił do niej za to, że nie chciała wyjść zamąż za niego.

Skazany na 2 lata więzienia

za zabójstwo kochanka żony

W Sądzie Okręgowym w Przemyślu odbył się proces Kazimierza Lasoty, urzędnika z Jarosławia, oskarżonego o zabójstwo kochanka swej żony, Dominika Nowickiego, nauczyciela wiejskiego pod Jarosławiem.

Rozprawa miała przebieg dramatyczny, żona oskarżonego, Adela Lasotowa, kilkakrotnie omdlewała w czasie składania zeznań, z których wynika, że uważa ona siebie za współodpowiedzialną za doprowadzenie do krwawego porachunku pomiędzy obu mężczyznami. Lasotowa nie umiała wyjaśnić Sądowi, dlaczego po powrocie męża z wojska ponownie opuściła go i zamieszkała z Lasotą. Głębokie wrażenie wywarła spowiedź zabójcy, który ze wzruszeniem opisywał sędziom swoją tragedię rodzinną.

Sąd ogłosił wyrok, którym uznał Lasotę winnym zbrodni zabójstwa pod wpływem silnego wzruszenia, za co wymierzył mu karę więzienia przez dwa lata.

Po ogłoszeniu wyroku zgłosił obrońca adw. dr. Grossfeld wniosek o uchylenie tymczasowego aresztu. Trybunał przychylił się do powyższego wniosku i w godzinach wieczornych Lasota opuścił więzienie.

WIADOMOSCI SPORTOWE

NOWOSCI

DO KOLEJOWEGO P. W. MOGĄ NALEŻEĆ JEDYNIE KOLEJARZE.

W związku z głośną sprawą konfliktu między Zarządem okręgu pomorskiego lekkoatletycznego a KPW Pomorzanin Toruń, Zarząd PZLA, po zbadaniu całej sprawy, doszedł do następującego poglądu:

W ostatnich latach na terenie okręgu pomorskiego szereg zawodników z różnych klubów przeszło do klubów Kolejowego P. W. Jakkolwiek przejścia tych zawodników odbyły się zgodnie z przepisami regulaminu PZLA, bez nakłaniania zawodników przez KPW do zmiany barw klubowych, to jednak faktem jest, że kluby pomorskie dotkliwie odczuły ubytek znacznej ilości wychowanych przez siebie zawodników. PZLA dodatnio ocenia pracę KPW nad rozpowszechnianiem sportu wśród olbrzymich mas pracowników kolejowych i przychylnie patrzy na dynamikę rozwoju klubów kolejowych. Należało się jednak zastanowić nad tym, aby rozrost klubów KPW nie wpływał ujemnie na słabsze kluby, dlatego Zarząd PZLA z zadowoleniem przyjął do wiadomości oświadczenie, złożone na walnym zebraniu pomorskiego okręgu przez delegata KPW Pomorzanin, że zgodnie ze statutem, przyjmować będzie jedynie kolejarzy i członków ich rodzin, że nie będą utrudniali swoim członkom powrotu do klubów macierzystych oraz że zorganizuje sekcje lekkoatletyczne przy klubach KPW w większych miastach. Oświadczenie to dobrowolnie złożone, ograniczając prawa, przysługujące KPW, wyrównując szanse klubów słabszych, stwarz" zdaniem PZLA platformę, na której kluby okręgu pomorskiego mogą obecnie harmonijnie współpracować.

TENIS

NIEMCY WYGRAŁY Z POLSKĄ 3:2

We wtorek zakończył się na korcie centralnym Legii w Warszawie mecz tenisowy o puchar Davisa Polska—Niemcy. Ostatniego dnia ukończono jedynie spotkanie Baworowski — Henkel. Przerwane przy stanie setów 6:4 6:2 i 1:1 dla Henkla, decydującego seta wygrał Henkel 6:3, wygrywając zarazem mecz dla Niemiec. Początkowo Baworowski był doskonale usposobiony. Chodził dobrze do siatki i prowadził 2:1 3:1 3:2, ale później do głosu dochodzi Henkel, który wyrównał na 3:3, a następnie poprawił na 4:3 5:3 i 6:3. Wynik spotkania brzmi zatem 6:4 6:2 6:3 dla Henkla.

W ogólnej punktacji zwyciężyły Niemcy 3:2 i walczyć będą w następnej rundzie ze Szwecją.

GRY SPORTO E

DALSZE MECZE KOSZYKÓWKI O MISTRZOSTWO EUROPY.

W Kownie rozegrano dalsze dwa spotkania w koszykówce w turnieju kowieńskim o mistrzostwo Europy, mianowicie: Włochy pokonały drużynę Węgier w stosunku 39:21, a Litwa odniosła nieznaczne zwycięstwo nad Łotwą w stosunku 37:36.

POLSKA POKONAŁA FRANCJĘ NA MISTRZOSTWACH EUROPY W KOSZYKÓWCE.

We wtorek w drugim dniu zawodów o mistrzostwo Europy w koszykówce męskiej, Polska walczyła z Francją, wygrywając po ciężkiej walce w stosunku 38:36 (20:15). Polacy walczyli bardzo dobrze. Mimo że publiczność ostro dopingowała Francuzów, a gwizdami starała się wyprowadzić Polaków z równowagi. Kosze dla Polski zdobyli: Grzechowiak (9), Śmigielski (6), Stok (18), Łój (1), Kasprzak (4).

LEKOKATLETYKA

PRZEDOLIMPIJSKIE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W BYDGOSZCZY.

W dniach 28 i 29 bm. w Bydgoszczy odbędą się pierwsze przedolimpijskie zawody lekkoatletyczne, które jednocześnie stanowić będą eliminacje przed ustaleniem składu reprezentacji Polski na mecz z Niemcami w dniach 17 i 18 czerwca w Warszawie.

Program zawodów i skład zawodników w imprezie bydgoskiej przedstawiają się, jak następuje:

100 m. — Zasłona, Danowski, Trojanowski, Mozolewski, Tęsiorowski.

200 m. — Dnecki, Sulikowski i Poliński.

400 m. — Gąssowski, Metelski, Zabieżowski, Sliwak.

800 m. — Gąssowski, Mittelstädt, Winecki.

1500 m. — Staniszewski, Kurpessa, Winecki, Flis, Wasilewski, Kramek.

5000 m. — Kusociński, Noji, Soldan, Karwowski, Herman, Nowacki, Wasilewski.

10.000 m. — Marynowski, Płotkowiak, Fiałka, Przybylski.

110 m. płotki — Schmidt, Sulikowski, Haspel, Niemiec, Pajsker.

400 m. płotki — Drozdowski, Maszewski, Niemiec, Zabieżowski.

W dal—Karok i Marian Hoffman, Garnuszewski, Chmiel, Mokszki.

W zwyż — Kalinowski, Rejske, Siemiątkowski, Borajkiewicz.

Tyczka — Schneider, Morończyk, Mucha, Kluk.

Trójskok—Luckhaus, Karol i Marian Hoffman.

Kula — Gierutto, Praski, Tilgner, Łomocki.

Dysk — Gierutto, Fiedoruk, Praski, Lewandowski, Lampe.

Oszczep — Gierutto, Gburczyk, F. i W. Mikrut, Sokołowski, Żurek.

Młot — Węglarczyk, Korhas, Kocet, Mikosz.

Na zakończenie odbędzie się bieg sztafetowy 4×100 m. pomiędzy drużyną reprezentacyjną i kombinowaną.

Wojskowe przysposobienie kobiet

W dniu 25 b. m. o godz. 19 Pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska wygłosi przez radio przemówienie z okazji Tygodnia Przysposobienia Wojskowego Kobiet

Radio warszawskie

CZWARTEK, 25 maja.

WARSZAWA I: 6.30 Pieśń. 6.35. Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7. Dziennik. 7.15 Muzyka z płyt. 8. Audycja dla szkół. 11. „Pieśni wiosny" — poranek dla szkół. 11.25. Muzyka z płyt. 11.30 Aud. dla poborowych. 12. Hejnał. 12.03 Aud. połud. 15. „Gejzery" — pog. 15.15 „Wspólne troski, wspólne rozrywki — dialog. 15.30 Muz. obiad. 16. Dziennik i Wiad. gospod. 16.20 Życie kulturalne wsi — odczyt. 16.40. Ork. wojsk. z Wilna. 17.20 Ogródki jordanowskie — pog. 17.30 Recital organowy F. Nowowiejskiego (z Poznania). 18.05 Walce charakterystyczne z płyt. 18.30 Recital śpiewaczy Vince Jonuskaite-Zaunione (Litwa). 19. Melodie taneczne. 20. „Nie lekceważmy tępienia chwastów" — pog. 20.15 Polska muzyka rozrywk. 20.35 Audycjo inform. 21. Recital skrzypcowy E. Glasera (Norwegia). 21.30 „Pochodnie wieków": „Napoleon". 22. Muzyka tan. z płyt. 22.55 Przegląd prasy i Dziennik. 23.05. Koncert symfoniczny pod dyr. Olg. Straszyńskiego.

WARSZAWA II: 14. Gra zespół Rachonia. 15. „Wariacje" — koncert popularny z płyt. 16. Beethoven. Trio. 16.50 Kącik solistów. Śpiewa Maria Tomanowska (sopran). 17.10 Źródła tężyzny — pog. wygł. Lech Byliński. 17.20 Życie kulturalne stolicy. 17.35 Program. 17.40 Muzyka tan. z płyt. 21.05. Muzyka z płyt 21.10 „Pyłek roślinny—dokumentem czasu" — odczyt. 21.30 Muzyka lekka z płyt. 22.03. Utwory na śpiew i wiolonczelę w wyk. M. Zabejdy-Sumickiego (tenor) i T. Lifana (wiolończ.). 22.55. Muzyka taneczna z płyt.

PIĄTEK, 26 maja.

WARSZAWA I. 6.30 Pieśń. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muz. (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. (płyty). 8.00 Aud. dla szkół. 8.10 Ciągnienie miliona. 11.00 „Kazimierz Tetmajer"— audycja słowno - muz. 11.25 Muzyka (płyty). 11.30 Aud. dla poborowych. 12.00 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 „Zagadka historyczna". 15.25 Poradnik sportowy. 15.35 Muz. obiadowa z Wilna. 16.00 Dziennik. 16.10 „Miasteczko żyje z mebli" — reportaż z Nowego. 16.20 Rozmowa z chorymi. 16.35 Recital fortepianowy Ilzy Rodzińskiej. 17.10 „Echa mocy i chwały". 17.20 Pieśni amerykańskie w wyk. Olgi Łady (sopran). 17.40 „Strażnicy Dalekiego Wschodu" — felieton. 17.50 Artykuł zastępczy w gospodarce domowej — odczyt. 18.05 Wesołe melodie na instrumentach solowych (płyty). 18.30 „I co z takim zrobić?" — komedia Niewiarowicza. 19.00 „Rozmaitości muzyczne" (z Katowic). 19.45 Odczyt wojskowy. 20.00 Jak podnieść zdrowie wsi? — pog. 20.15 D. ciąg koncertu rozrywkowego (z Katowic) 20.35 Aud. inform. 21.00 Józef Haydn: „Lato". 21.40 „Nowe prądy — nowi ludzie". 21.55 Miniatury kwartetowe. 22.35 Fragemnt z „Emancypantek" Bolesława Prusa. 22.55 Przegląd prasy i dziennik. 23.05 Wiad. z Polski w jęz. franc.

14.00 Sekstet Kazimierza Blaschke. 15.00 „Skrzypce z orkiestrą" — (płyty). 15.05 Rec. organowy Władysława Widomskiego. 16.40 Wiad. sportowe i parę inform. 16.50 Kącik solistów. Na skrzypcach gra Antoni Szafranek. 17.10 Wartość pozornych nieużytków. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.35 Program na jutro 17.40 Muz. tan. (płyty). 21.05 Muz. (płyty). 21.10 „Szalony debiut" — monolog. 21.25 Symphonie concertante. 22.10 Muz. lekka i tan. (płyty). 22.55 Popularny koncert symf. (płyty).

Towarzysze popierajcie prasę socjalistyczną

Kronika organizacyjna

Wydział Kobiecy P. P. S.

Dzielnica Grochów, Dobrowoja 4. Koło Kobiet dzielnicy Grochów organizuje zebranie kobiece z referatem tow. Himmlowej w czwartek, 25 maja o godz. 19-ej.

Mokotów, Racławicka 4. W czwartek, 25 maja o godz. 19-ej odbędzie się zebranie organizacyjne „Koła Kobiet" z referatem tow. W. Szymanowskiej.

Dzielnica PPS. „Prac. Miejskich". Plenarne posiedzenie Komitetu dzielnicy odbędzie się dnia 25 maja r. b. o godz. 18 w lokalu Zw. Użyt. Publ., Warecka 7.

Obecność członków Komitetu obowiązkowa.

ZEBRANIA PIĄTKOWE.

W piątek, dn. 26 b. m. o godz. 7 w. na niżej podanych Dzielnicach odbędą się Zebrania dla członków i wprowadzonych gości, z referatami na aktualne tematy.

Wola — Wolska 44 — ref. tow. Ludwik Cohn.

Rakowiec — Pruszkowska 6, odbędzie się odczyt n. t. „Chiny w ogniu wojny".

Czerniaków — Nowosielecka 1 — ref. tow. Ludwik Bukowski.

Koło — ul. Bolecka Nr. 44, m. 4, odbędzie się zebranie z referatem tow. Jerzego Rawicza n. t. „Pomorze i Gdańsk".

Grochów — ul. Dobrowoja Nr. 4, m. 1, róg Modrzewiowej, ref. tow. dr. Julian Maliniak.

Annopol — N. Bródno — ul. Białołęcka 51; ref. tow. Ludwik Perl.

Ochota — Grójecka 94, odbędzie się zebranie z referatem tow. Rafała Pragi.

Jerozolima — Wronia 65, ref. tow. Stanisław Gajewski.

Marymont — Żoliborz — Krasińskiego Nr. 10, odbędzie się zebranie z referatem w sali części społecznej W. S. M.

Mokotów — Racławicka 4, odbędzie się zebranie organizacyjne tylko dla członków Partii. Sprawy b. ważne. Obecność wszystkich członków Dzielnicy obowiązująca.

Praga — Ząbkowska 38, ref. tow. Jerzy Gero.

T. U. R.

Oddział Warszawski TUR. organizuje w bieżącym tygodniu następujące odczyty:

Czwartek, 25 maja.

Związek Kolejarzy (Wileńska 39) godz. 18 n. t. „Obrona Polski przed atakiem hitleryzmu". Ref. tow. Stefan Matuszewski.

Stowarzyszenie b. Więźniów Politycznych (Senatorska 36) g. 18-ta n. t. „Pomorze i Gdańsk w historii i dziś". Ref. tow. Kazimierz Guzik.

Piątek, 26 maja.

Związek Szoferów (Królewska 16) godz. 19-ta n. t. „Pomorze i Gdańsk w historii i dziś". Ref. tow. Stanisław Chudoba.

Dzielnica Targówek (Święciańska Nr. 5) godz. 19-ta n. t. „Pomorze i Gdańsk w historii i dziś". Ref. tow. Józef Żbikowski.

Młodzież PPS.

2-dniowa wycieczka Warszawskiej Organizacji Młodzieży PPS odbędzie się w Zielone Święta do Strugi.

Zbiórka o godz. 7 min. 15 przy kolejce Mareckiej, ul. Stalowa.

Koszt zł. 1,20.

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE WARSZAWSKIEJ ORG. Mł. PPS. W czwartek, 25 maja o godz. 7,30 odbędzie się Ogólne Zebranie dla członków i gości z referatem tow. Jana Dąbrowskiego na temat „Święto Ludowe".

Koło Młodzieży **„Powązki".** W czwartek, 25 b. m., o godz. 7 w., ul. Kacza 7, odbędzie się zebranie członków Koła.

Na podstawie uchwały Zarządu Sekcji Pracowników Umysłowych P. P. S. z dn. 16 maja 1939 r., zostały ustanowione stałe „świetlicowe wieczory piątkowe" w lokalu własnym Sekcji **Stare Miasto Nr. 12, m. 1, w godz. 19—21.**

W piątek, dnia 26 maja 1939 r. o godz. 19.30, jako w dniu inauguracji, odbędzie się odczyt tow. Stanisława Bolesława Tomaszewskiego, p. t. „Stosunek pracowników umysłowych do Związków Zawodowych".

Wstęp tylko dla członków Sekcji.

Zderzenie furmanki z samochodem

Na szosie pod Czosnowem samochód, prowadzony przez Sawę Tarawajczyka (Nowogrodzka 16) wpadł na furmankę powożoną przez Jana Lechmana (Czosnów). Furmanka została rozbita, Lechman uległ poranieniu. Przyczyną wypadku było niezachowanie przepisów drogowych przez Lechmana.

Ulgowe bilety do Opery na zakończenie sezonu!

Dyrekcja Teatru Wielkiego, idąc po linii jak największej propagandy i popularyzacji teatru, dała do kilku najpoczytniejszych gazet warszawskich **ogłoszenia teatru,** które służą jednocześnie jako kupon do otrzymania w Kasie Teatru Wielkiego **ulgowych biletów.**

Za 2 zł. 20 gr. można otrzymać doskonałe miejsce **na parterze w loży lub na amfiteatrze.** W czwartek, 25 maja, prześliczna, melodyjna, wyjątkowo dowcipna operetka Kalmana „Manewry Jesienne". W piątek, 26 maja „Kraina Uśmiechu" po raz przedostatni. W sobotę ostatnia możność zobaczenia „Fausta" i „Nocy Walpurgi" w rewelacyjnej inscenizacji Adama Dołżyckiego.

Ostatnie popołudniówki w ATENEUM

W najbliższą niedzielę i poniedziałek (Zielone Świątki) Teatr Ateneum grać będzie „Cyrulika Sewilskiego" dwukrotnie o godz. 4.15 po poł. i 8.15 wiecz. w premierowej obsadzie z Marią Nobisówną, Zygmuntem Chmielewskim, Stefanem Jaraczem, Mariuszem Maszyńskim i Zbigniewem Rakowieckim na czele.

Na przedstawienia popołudniowe, ostatnie zresztą w bieżącym sezonie teatralnym — ceny miejsc znacznie zniżone.

W najbliższych dniach premiera komedii C. A. Puget'a „Szczęśliwe dni".

TEATRY

TEATR ATENEUM: Ostatnie dni „Cyrulik Sewilski" ze Stefanem Jaraczem. Za kilka dni premiera wesołej, współczesnej komedii A. C. Puget'a „Szczęśliwe dni".

TEATR NARODOWY: dziś dramat Goetla „Samuel Zborwski".

TEATR POLSKI: Dziś nowa sztuka Stefana Krzywoszewskiego „Koleżanki" w reżyserii Z. Ziembińskiego.

TEATR LETNI: Dziś nowa komedia Kiedrzyńskiego „Pensjonat we dworze".

TEATR MAŁY: Dziś „Brat marnotrawny".

TEATR NOWY: Codziennie komedia Covarda „Week-End".

TEATR KAMERALNY daje dziś o 8.15 w. (koniec o 10.30) krotochwilę satyryczną J. Krzewińskiego „Exposé pani ministrowej" w koncertowym wykonaniu całego zespołu.

TEATR MALICKIEJ: Ostatnie dni sztuki „Zakochana". Wkrótce premiera wesołej komedii G. Sierra i O. Maura p. t. „Julia kupuje sobie dziecko".

TEATR BUFFO (Mokotowska 73) z powodu wyjazdu zespołu na tournée, daje ostatni tydzień świetną komedię muzyczną Nestroy'a p. t. „Ale się zabawił!" po cenach zniżonych. Początek o godz. 8.15 wieczorem.

TEATR „8.15": Dziś „Baron Kimmel" — operetka Walter Lelle.

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36-40), o 8 m. 10 wiecz. „Haneczka i duch".

TEATR ALI BABA (Karowa 18): Ostatnie dni rewii „Sezamie, otwórz się"! z Mirą Zimińską na czele zespołu.

TEATR „MAŁE QUI PRO QUO" Dziś rewia p. t. „Strachy na Lachy".

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY: Dziś o godz. 19 „Figle Skapena" przy ul. Strzeleckiej 11.

OGRÓD ZABAW 100 POCIECH, Praga, ul. Zygmuntowska 1, czynny w soboty, niedziele i święta. Program z Everescu i Heniem Domańskim na czele.

HURAGAN ŚMIECHU W „8.15"

Teatr „8.15" gra codziennie świeżo wystawioną arcywesołą operetkę „Baron Kimmel", koncertowo graną przez cały zespół z pp.: Niemirzaną, Obarskę. Ordyńską, Soboltówną, Sielańskim (tyt. rola), Symem, Faliszewskim, Morozowiczem, Wojnarem na czele. Reżyseria W. Zdzitowieckiego. Dyryguje L. Phillip. Huragany śmiechu i gorące oklaski rozbrzmiewają przez cały wieczór, wróżąc świeżo wystawionej operetce długie powodzenie.

II. DOROCZNY POPIS ABSOLWENTÓW P. K. M. W piątek 26-go b. m. odbędzie się w sali Filharmonii II. Doroczny popis absolwentów P. K. M. w Warszawie. Udział biorą: Orkiestra Filharmonii Warsz. prof. W. Bierdiajew, oraz absolwenci klas prof. prof. Trombini - Kazurowej, Rytla, Sikorskiego, Bierdiajewa, Drzewieckiego, Lewieckiego, Jarzębowskiego. W programie: Beethoven, Brahms, Chopin, Schumann oraz kompozycje absolwentów P. K. M.: Bagona, Korbutówna, Malawskiego, Wodiczki.

INSTYTUT REDUTY — POKAZY SZKOLNE

„Rycerze radości"

W niedzielę o godz. 12-ej w sali teatru Wielka Rewia odbędzie się pokaz sztuki dla młodzieży Antoniego Cwojdzińskiego p. t. „Rycerze Radości" w reżyserii Marii Dulęby.

Pożar

W mieszkaniu Edwarda Michałowskiego przy ul. Leszno 104 powstał pożar. Na miejsce przybył 4-y oddział straży ogniowej, który ogień ugasił. Jak ustalono, przyczyną pożaru był wadliwy przewód w kominie.

Kradzież na przystanku

Do policji zgłosiła się Walentyna Adamczewska (Nowogrodzka 42) i zameldowała, że na przystanku tramwajowym na ul. Radzymińskiej skradziono jej woreczek, w którym znajdowało się kilkadziesiąt złotych i drobiazgi. Policja ustaliła, że kradzieży dokonała Maria Nyrek (bez stałego miejsca zamieszkania) kilkakrotnie już notowana w policji za kradzieże.

KINA

ADRIA (Wierzbowa 9): „Alibi".
ATLANTIC: „Wielki walc".
ANTINEA: „Huragan".
AMOR (Elektoralna 45): „Chicago" i „Będzie lepiej".
ACRON: „Żółty pirat" i „Zaginiona wyspa".
BAŁTYK: „Blagier".
BIS (Elektoralna 21): „Zbłądziłem" i „Legion śmaiłych".
CAPITOL: „U kresu drogi".
CASINO. „Boloo".
COLOSSEUM: „Burza nad Bengali"
CZARY (Chłodna 29): „Ludzie serca".
EDEN (Marszałkowska 31-a): „Dziewczyna szuka miłości" i „Miłość jest jak dymek".
ELITE (Marszałk. 31-a): „Przygody Tomka Savyera" i „Ostatnia salwa".
ERA (Leszno 2): „Królestwo zakochanych" i „Skazańcy".
EUROPA: „Studentka".
FAMA (Przejazd 9): „Podlotek".
FILHARMONIA: „Bitwa nad Marną".
FLORIDA (Żelazna 61): „Patrol bohaterów i Chevalier jako bohater dnia".
FORUM (Nowniiarska 14): „Cyganka" i „Lokaj jaśniej pani".
HOLLYWOOD (Hoża 29): „Druga młodość" i rewia.
HELIOS: (Wolska 8): „Serce matki".
ITALIA (Wolska 32): Prawo kobiety".
IMPERIAL: „Kochało ją dwuch".
JURATA (Krak. Przedmieście 66): Drum-Indie mówią".
KOMETA (Chłodna 49): „Złote kobietki" i rewia.
LOT (Czerniakowska 191): „Paweł i Gaweł".
MIEJSKI: „Brawura".
MEWA (Hoża 38): „Hotel w Tyrolu" i „Tajny plan R. 8".
MASKA (Leszno 70): „Skłamałam" i „Ada to nie wypada".
MARS (Żolibórz): „Prof. Wilczur".
MAJESTIC: „Szalony chłopak".
MUCHA (Długa 10): „Gehenna".
NOWA TOMBOLA: (Marszałk. 34): „Ich stu i ona jedna" i „Adieu".
OLZA (Kredytowa 14): „Zdobywca serc".
PALLADIUM: „Macierzyństwo".
PETIT TRIANON (Sienkiewicza 8): „Cztery córki" i „Dziewczę z Paryża".
POPULARNY (Zamojskiego 20): „Piętnastolatka" i „Władczyni puszczy".
PAN: „Trzy serca".
PROMIEŃ (Dzielna 1): „Skłamałam" i „Halka".
PRAGA (Targowa 71): „Załoga nieustraszonych" i rewia.
PRASKIE OKO (Zygmuntowska 10): „Winowajca" i „Szczęśliwie się skończyło".
REX (Długa 9): „Tajemniczy strzał" i „Straszny dwór".
RIALTO: „Przygoda we dwoje".
ROMA (Nowogrodzka 49): „Banita".
ROXY (Wolska 14): „Zapomniana melodia".
SFINKS (Senatorska 29): „Dr. Murek".
SOKÓŁ (Marszałk. 60): „Agentka H. 21" i „Zaginiona".
STYLOWY: „Panna Ewa".
SORENTO (Krzypska 34): „Ich stu i ona jedna" i „Pasażerka na gapę".
STUDIO: „Dama z portretu".
ŚWIATOWID: „Ukochany".
SYRENA (Inżynierska 4): „Tajemniczy przeciwnik" i „Sekretarka jej męża".
ŚWIT (Nowy Świat 19): „Złotowłosa".
ŚWIAT (Żoliborz): „Haidi".
TON (Puławska 39): „Patrol bohaterów".
UCIECHA (Złota 72): „Wstań i walcz".
UNIA (Dzika 9): „Miłość w kajdanach" i rewia.

Co grają w kinach stolicy

Redaktor MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo - Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.